

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

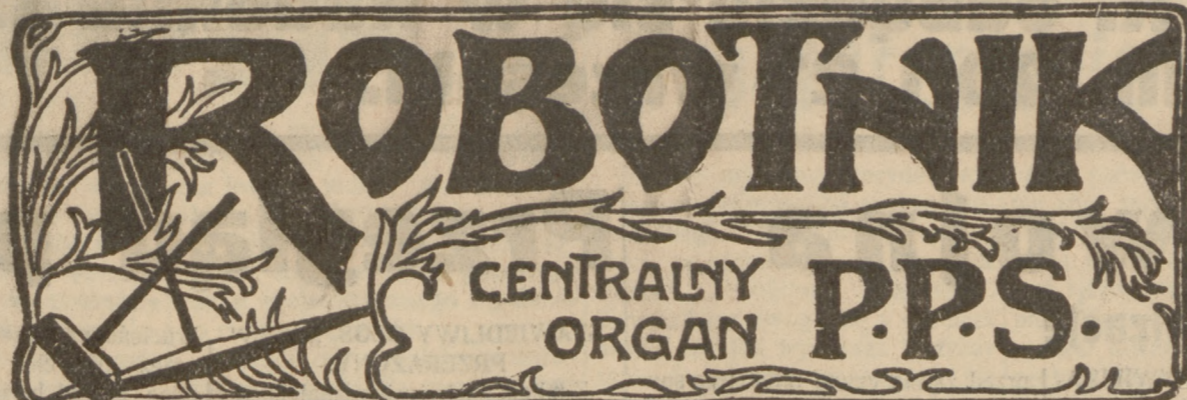
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 3-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5.19-00

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 111

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Hiszpania ludowa walczy

San Sebastjan

może się bronić przez wiele tygodni

Ludność San Sebastjanu, według informacji korespondenta Havasa, odczuwa coraz bardziej brak środków żywnościowych. Koszty utrzymania w mieście wzrosły w sposób niesłychany. Niektórych artykułów żywnościowych w ogóle nie można dostać. Zaopatrzenie miasta w żywność może odbywać się jedynie drogą morską w warunkach szczególnie niebezpiecznych z powodu obecności krążowników powstańców.

Otoczenie gubernatora jest jednakże nastrojone optymistycznie. Kola urzędowe w San Sebastjan utrzymują, iż mają wystarczającą na długi czas ilość żywności i amunicji. Nie możemy pozwolić sobie, twierdzą oni, na kontratak, ale możemy bronić się w ciągu wielu tygodni. Pogłoski o zamiarze poddania miasta zostały kategorycznie zdementowane. Zadne rokowania w tej sprawie nie zostały nawiązane z powstańcami.

Oczyszczanie Huesca z rokoszan

Wczoraj po południu dowódca sił zbrojnych, działających w rejonie Huesca wręczył dziennikarzom znajdującym się na froncie następujący komunikat: „Wczoraj rano po decydującym ataku na bagnety wojska nasze wyparły oddziały powstańcze zabarykadowane w kościele w Sietano. Artylerja i lotnictwo rządowe bombardowały w dalszym ciągu wawozy w okolicach Quinto i Monte Aragon.

Specjalny wysłannik Havasa podkreśla doniosłe znaczenie zajęcia kościoła w Sietano, z którego już od miesiąca powstańcy ostrzeliwali oddziały rządowe, usiłujące przedostać się do miasta. Obecnie w Sietano w rękach powstańców znajduje się tylko stary zamek, w którym zabarykadował się niewielki oddział.

Znowu ludowiec

do Berezki Kartuskiej

Ag. PAT. donosi:
Dnia 11 b. m. został odstawiony do Berezki Kartuskiej Władysław Karcz, rolnik z Poręby Spytowskiej, pow. Brzesko, sekretarz zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego w Brzesku. Karcz skierował 15 ub. miesiąca zebraną z powiatu brzeskiego ludność wiejską do Wierchosławic, pow. Tarnów, mimo, że władze administracyjne nie zezwoliły na zjazd w Wierchosławicach ludności z kilku powiatów. Ponadto wygłaszał Karcz na terenie zgromadzenia agresywne przemówienia, podburzające ludność przeciwko zarządzeniom władz.

**

Obrona Madrytu

Agencja Reutera donosi z Madrytu, że przygotowania do obrony stolicy prowadzone są w gorączkowym tempie. Garnizon stołeczny uległ znacznemu wzmocnieniu po przybyciu około 5.000 milicjantów katalońskich. W dalszym ciągu dokonywane są liczne rewizje domowe i aresztowania aresztokratów.

Pomimo nieustającego bombardowania, powstańcy, zamknięci w pałacu Alkazaru w Toledo, do-

tychczas nie skapitulowali. Z kościołów zabrano wszystkie dzwony, które zostały stopione celem opancerzenia 5- i 10-tonowych samochodów ciężarowych. Szybkość tych samochodów uległa na skutek tego znacznemu zmniejszeniu i nie przekracza 10 km. na godzinę, lecz mimo to wiele tego rodzaju samochodów, uzbrojonych w karabiny maszynowe i lekkie armaty, jest używane na wszystkich odcinkach frontu.

Portugalia nie będzie neutralna

Po raz czwarty w bieżącym tygodniu ambasador brytyjski w Lizbonie uczynił demarche w portugalskim ministerjum spraw zagranicznych w celu skłonienia Portugalii do wzięcia udziału w obradach komitetu nieinterwencji, który zbierze się w przyszłą środę. Ambasador W. Brytanii poparł wystąpienie ambasadora Francji, który również odwiedził

portugalskie ministerjum spraw zagranicznych. Jeżeli Portugalia będzie trwała nadal przy swym odmownym stanowisku co do udziału w pracach komitetu, według agencji Reutera możliwe jest, iż zostanie wysunięta na przyszłym zebraniu komitetu propozycja objęcia całego półwyspu Iberyjskiego zakazem importu broni.

Miljard złotych kredytu

dla Polski

Dziennik londyński „Times“ przynosi bliższe szczegóły, dotyczące umowy kredytowej, zawartej w Paryżu podczas pobytu gen. Śmigłego-Rydza.

Całkowita suma kredytu wynosi 31 milionów funtów, t. j. około miljarde złotych, na co składa się redyskonto w Banque de France w wysokości 14 milionów funtów; gwarancja skarbu francuskiego dla eksporterów do Polski materiału wojennego na sumę 13 milionów funtów; gotówka 6 milionów funtów (około 160 milionów złotych) oraz 5 milionów funtów ma Francja zapłacić Sowiecom za dostawę materiału wojennego do Polski.

Jak wiadomo, giełda warszawska, na wiadomość o tej pożyczce, zareagowała zwykłą polską papierów, w szczególności akcyj przedsiębiorstw metalurgicznych.

Lotnicy polscy odnalezieni

Balon „LOPP“ wylądował koło Onegi o 1.600 klm. od stolicy

Centralny Aeroklub sowiecki w Moskwie otrzymał wczoraj rano o godz. 5 następującą depeszę, nadaną przez kpt. Janusza z załogi balonu LOPP:

„LĄDOWALIŚMY DNIA 1-GO WRZESNIA W ODLEGŁOŚCI 25 KLM. OD WSI NOSOWSZCZYNA W REJONIE ONEGI (KRAJ PÓLNOCYNY) W ODLEGŁOŚCI 100 KLM. OD MIASTA ONEGI. IDZIE MY PIESZO PRZEZ MIEJSCOWOŚCI KAŁGACZYCHA - MAŁOSUJKA — ONEGA. PROSIMY O OKAZANIE POMOCY“.

Depesza została nadana z Małosujki o godz. 1 w nocy.

Aeroklub moskiewski wysłał polecenie do Archangielska okazania pomocy polskim aeronautom.

**

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Jak się okazuje, lądowanie ba-

lonu nastąpiło już przed 10 dniami, ale lotnicy polscy po wylądowaniu błąkali się przez szereg dni po bezludnych obszarach kraju północnego nie napotykając na ślad osiedla ludzkiego. Dopiero w czwartek w nocy lotnicy dotarli do osady Małosujki, skąd mogli nadać depeszę do Moskwy o swoim ocaleniu.

Trudno w tej chwili dokładnie ustalić w jakiej odległości od stolicy wylądował „LOPP“. Przypuszczalnie odległość wyniesie mniej więcej około 1600 kilometrów. Dopiero dokładne stwierdzenie tego faktu pozwoli na ustalenie kolejności w tegorocznych zawodach o puchar Gordon - Benetta.

Przypuszczalnie pierwsze miejsce przypadnie Belgowi Demuyte-

Wiadomości ze źródeł rewolty

Główna kwatera powstańcza w Burgos ogłosiła wczoraj następujący komunikat: „Zajęcie miasta Arenas de San Pedro jest urzędowo potwierdzone. Dzięki temu zwycięstwu osiągniętemu po zaciętych walkach, nawiązana została łączność między armjami, działającymi na południu i na północy. Na froncie Talavera — wojska rządowe przypuściły nowy atak. Atak ten został odparty przez strażę przednie wojsk powstańczych w okolicach Sierra san Vincente na północy — zachód od Talavera wojska powstańcze zajęły kilka wiosek, pomimo zacieklego oporu wojsk rządowych. Jedną z kolumn rządowych

pozostawiła na placu boju 250 zabitych. Na froncie Asturji samoloty powstańcze bombardowały ośrodki przemysłowe Trubia i Felguera.

Obrażliwi

Biuro prasowe Rządu „narodowego“ w Burgos wydało komunikat do dziennikarzy, w którym jest mowa o surowych sankcjach przeciw specjalnym korespondentom dzienników, które nadał będą nazywały wojska „narodowe“ buntownikami lub „powstańcami“, a wojska rządowe „lojalnymi“. (PAT).

Dwulicowa gra komunistów

Przeciw interwencji ZSSR a za interwencją Francji

Na ręce premiera Bluma napływają ostatnio liczne oświadczenia ze strony różnych organizacji robotniczych, wyrażające solidarność z polityką Rządu w sprawie neutralności wobec Hiszpanii. M. in. Rada naczelna potężnego syndykatu kolejarzy w depeszy wyraziła specjalnie premierowi swoje całkowite zaufanie, a jednocześnie wystąpiła ostro przeciw próbom wywołania strajków politycznych

przez komunistów bez porozumienia z naczelnymi władzami zawodowymi, a przedewszystkiem Generalną Konfederacją Pracy. Manifestacje te są dowodem kontraktacji socjalistów przeciw próbom wywołania strajków politycznych, zainicjowanych ostatnio przez partię komunistyczną celem poparcia jej stanowiska w sprawie polityki interwencyjnej na rzecz Rządu hiszpańskiego. (PAT).

Na martwym punkcie

Rokowania mocarstw lokarneńskich bez wyniku

Dzienniki angielskie twierdzą, że propozycja brytyjska odbicia konferencji 5 mocarstw lokarneńskich 19 października w Londy-

nie nie została w Berlinie i Rzymie najlepiej przyjęta. Prasa wyraża jednak wątpliwości, czy zastrzeżenia Mussoliniego posuną się tak daleko, aby odrzucić miejsce i datę konferencji. Natomiast co do Niemiec wyrażane są podejrzenia, że ataki, podejmowane w Norymberdze na Sowiety, mają na celu przygotowanie stanowczej odmowy ze strony Niemiec rozszerzenia konferencji lokarneńskiej na konferencję szerszą z udziałem Sowieców. Jak wiadomo, plan ten był założeniem propozycji brytyjsko-francusko-belgijskiej z 24 lipca, wysuwającej projekt zwołania konferencji lokarneńskiej. W kołach brytyjskich uważają dziś bardziej, niż wówczas ograniczenie rozmów międzynarodowych do Europy zachodniej tylko, — za bezcelowe, albowiem stosunki między Niemcami i Sowietaми zaostrzają się coraz bardziej i stanowić muszą — zdaniem brytyjskich kół — najważniejszy cel dyplomacji pokojowej, tem bardziej, że — jak podkreśla szereg dzienników angielskich — odprężenie na odcinku czechosłowacko-niemieckim również nie nastąpiło.

Napływają już z całego kraju składki

na pomoc dla Łodzi, która stoi w walce

Łódź wybiera: Socjalizm i Wolność albo faszyzm „narodowy“.

Wszystkie organizacje P. P. S., wszystkie organizacje bratnie niech uczynią wszelki wysiłek, by ułatwić zwycięstwo naszej Łodzi

VII Zjazd T.U.R. odbędzie się w Radomiu w gmachu Domu Robotniczego w dn. 20 i 21 września.

Przyszła wojna Przegląd prasy

zniszczy całą współczesną cywilizację

W „hali konstytucyjnej“ w Waszyngtonie odbyło się wobec 1000 przedstawicieli, reprezentujących 50 państw uroczyste otwarcie III Międzynarodowej Konferencji energetycznej. Po przemówieniach powitalnych przewodniczącego konferencji i sekretarza generalnego oraz krótkich odpowiedziach delegatów poszczególnych państw zabrał głos sekretarz stanu w departamencie dla spraw zagranicznych Hull, który w przemówieniu swym podkreślił doniosłość zagadnienia pokoju światowego. Rozsiane na całej kuli ziemskiej źródła energii, — oświadczył Hull, — SŁUŻĄ CORAZ CZĘŚCIEJ NIE DZIEŁU ODBUDOWY, LECZ DZIEŁU ZNISZCZENIA. Mimo wiekowego doświadczenia, które wykazało, że KAŻDA WOJ-

NA COFA ROZWOJ CYWILIZACYJNY ŚWIATA, ludzkość oprowadzona jest przez ideę wojny, która w obecnym stadium postępu technicznego nie będzie wojną poszczególnych armii, ale nieubłaganą WALKĄ NA ŚMIERĆ I ŻYCIE CAŁYCH NARODÓW. Następnym etapem tej wojny może być tylko ZNISZCZENIE CYWILIZACJI. W dalszym ciągu swego przemówienia sekretarz stanu Hull podkreślił, że nigdy jeszcze w dziejach świata nie ciążyła na kierownikach państw tak wielka odpowiedzialność, jak w chwili obecnej. Jest to ostatni moment powrotu do zdrowych stosunków między narodami opartych na pokojowej współpracy. Mówca zwrócił się w ostrych słowach przeciwko propagandzie wojennej, która

przed żadną czynu młodzieżą snuje miraż wielkich zdobyczy terytorjalnych, dokonanych siłą oręża. W zakończeniu swego przemówienia sekretarz stanu Hull przestrzegł przed skutkami polityki egoistycznej.

SPAWIEDLIWY GŁOS. „CZAS“ PRZERAŻONY.

Z miłym zdziwieniem znaleźliśmy w mocno katolickiej „Kulturze“ rzeczywiste kulturalny głos p. J. Bandrowskiego o Hiszpanji. Co pisze p. B.? Czy solidaryzuje się z rządowcami? Oczywiście, nie. Ale 1) powiada, trzeba uwzględnić, że o-

krucieństwa są popełniane także przez „białych“; 2) trzeba zrozumieć, że lud hiszpański przez całe wieki był w poniewierce i bezprawiu. Pisze w dialogu:

„Czerwoni wyzwolili się z nieludzkiego ucisku sfer dotychczas panujących i rządzących, — mszczy się za ten ucisk, bo był ucisk, czy nie? Jeżeli go nie było, nie byłoby rewolucji. Morderstwa, gwałty, lud się mści, są to represje rewolucji. Morderstwa, gwałty masowe egzekucje, terror... ale my nie widzimy zdjąć i opisać represji białych... Lud w swym rozumieniu walczy o wolność... Odrzućmy z jednej strony wpływy i pomoc masonerii i Kominternu, zostanie lud hiszpański, walczący o swoją wolność i należne sobie prawa, sprawiedliwość...“

Jak widzimy, nic wielkiego, rzeczy prosto — elementarne. Okrucy sprawiedliwości. Chyba to jest prawda, — straszną i niezaprzeczną prawdą, że 1) biali popełniają okrucieństwa i że 2) lud straszenie cierpi?!?

Ale reakcyjna prasa zaniepokoiła się. Według niej p. B. łamie jednolity front faszystowski - klerykały. Odrobina sprawiedliwości dla tych, którzy bohaterstwo walczą? Odrobina sprawiedliwości dla tych, którzy przez wieki jęczeli pod jarzmem feudalizmu?!

Przenigdy! Pierwszy wyskoczył zaniepokojony feudalny „Czas“. Przecież to emisarjusz, powiada, Kominternu zorganizowali terror w Hiszpanji! A potem:

„Wreszcie na zakończenie czy wolno mi spytać redakcję „Kulturzy“, jak należy pogodzić „neutralność“ jej współpracowników z na kazem Episkopatu polskiego w liście Pastorskim z Częstochowy, że nie innego nie pozostało ludzkości i narodom, jak wybrać między chrześcijaństwem a satanizmem?“

To już brzmi jak groźba, jak moralny terror. Nie dziwimy się wcale, że feudalne pismo broni starej feudalnej, monarchistycznej Hiszpanji. Wiemy dobrze, iż ex-król Alfons XIII bywa w odwiedzinach (w Polsce) u magnatów, popierających i przypuszczalnie czytających „Czas“.

Czaszmy się natomiast, że w katolickiej „Kulturze“ usłyszeliśmy bodaj delikatny i słaby, ale przecież kulturalny i sprawiedliwy głos.

CAT OSTRZEGA...

W „Słowie“ znajdujemy ostrzeżenie przed polityką totalną, przed zaprowadzeniem systemu czysto - faszystowskiego, jednopartyjnego w Polsce. Argumenty: 1) liczebnie silne mniejszości narodowe; 2) sanacja nie ma mas; 3) faszizm w Polsce miałby charakter biurokratyczny; 4) sanacja nie ma młodzieży;

4) mamy w Polsce bez faszystów silną władzę i t. d. Argumenty trafne, ale to nie są wszystkie argumenty! Wystarczy przypomnieć, że także sytuacja międzynarodowa wymaga usamodzielnienia mas, a nie bierności.

Ale najciekawsze — Cat. przy tej sposobności odwołuje się do wewnętrznej słabości sanacji — brak oparcia w społeczeństwie! Czytajmy:

„Faszizm, hitlerizm, są to organizacje masowe. Bazą tych ruchów (czy to się II-iej i III-iej międzynarodowce podoba czy nie) są środowiska robotnicze (?). U nas nieprawdopodobny faszizm endecki byłby młodzieżowo - inteligentnym, co w rodzaju L'Action Francaise na większą skalę, faszizm z pośród byłego BB — urzędniczym. Czy potrzebujemy argumentować, czy też każdy mający pojęcie co to jest państwo i jakie były niedomagania tej organizacji w historycznym rozwoju, przyzna, że nie można sobie wyobrazić nie bardziej tragicznego dla państwa, jak dyktaturę klasy urzędniczej“.

Bez mas, bez młodzieży, dodajmy — bez programu. Pozostawałaby istotnie tylko dyktatura biurokratów, urzędników. Bardzo ostro zwalczamy p. Cata za jego różne reakcyjne pomysły, ale trudno nie przyznać: czasami rąbnie parę słów niespodziewanej prawdy.

ODGŁOSY NORYMBERGI.

Jak wiadomo, Hitler w swoim „oredziu“ norymberskim mówił nie tylko o komunizmie — zażądał także dla Niemiec kolonii. Z tego powodu „Dziennik Narodowy“ snuje daleko idące przewidywania:

„W dążeniu do zbudowania własnego imperium kolonialnego, — Niemcy muszą się zwrócić z Wielką Brytanią, której żywotne interesy znajdują się we wszystkich częściach świata i na wszystkich morzach. Zważywszy duże możliwości ekspansji niemieckiej i potęgę Rzeszy, łatwo przewidzieć — że polityka kolonialna Niemiec wcześniej czy później doprowadzi do poważnego konfliktu z Imperium Brytyjskim“.

Istotnie, pisma angielskie zwrócić baczą uwagę na ten ustęp. Ale wnioski „Dziennika“ są przedwczesne: niewiadomo, czy te postulaty kolonialne nie są tymczasową maską dla apetytów europejskich? A może się liczy na hiszpańskie Maroko (od gen. Franco)?

Alle jeśli stanie się tak, jak przewiduje „Dziennik“, jeśli zaostrzą się stosunki niemiecko - angielskie, — wzmocni to ciśnienie Anglii ku Francji, wzmocni blok pokojowy. Wówczas prohitlerowska linia polskiej polityki traci ostatni argument.

K. Cz.

Pracownicy „Feniksa“

nie pozostaną na bruku

Jak już wiadomo, Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Krakowie, zajmował się sprawą zabezpieczenia bytu pracowników „Feniksa“, którzy w związku z sytuacją ogólną „Feniksa“ otrzymali wypowiedzenia. Groziła im klęska bezrobocia. To też celem zapobieżenia jej Zwią-

zek wespół z delegacją pracowników tego Towarzystwa, odbył szereg konferencji już to z kuratorem masy majątkowej „Feniksa“ Dr. Pawłowskim, już to z dyr. Klottem, głównym inspektorem pracy i dyr. Fabierkiewiczem. Wszyscy wymienieni okazali zrozumienie dla sprawy i przyrzekli przychylnie ustosunkować się do postulatów pracowniczych. Ostatnio, prezes Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie, red. M. Staffer, przedstawił w Warszawie na konferencji odbytej w Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń z mężami zaufania ubezpieczonych w towarzystwie na życie „Feniks“ postulaty pracownicze, prosząc o ich uwzględnienie. Stanowisko dyrektora P. U. K. U., kuratora masy, jak i mężów zaufania było lojalne i przychylnie dla pracowników. Ustalono na tej konferencji zasadę, że część personelu „Feniksa“ będzie przejęta przez nowego nabywcę, a zredukowani otrzymają odpowiednie odprawy. Sprawa ta ma być ujęta ogólnym dekretem, normującym całokształt problemu „Feniksa“. Wynik konferencji zadowolili pracowników i wpłynął w wysokim stopniu na uspokojenie pracowników ubezpieczeniowych, nie tylko „Feniksa“ ale ogółu, zatrudnionych w tych towarzystwach.

PRYLINSKI

Zakończenie lojalne

„W numerze „Czasu“ z czwartku znaleźliśmy notatkę, która wyjaśnia całkowicie sprawę zarzutu, postawionego niestosownie Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela, jakoby Liga nie reagowała na wyrok moskiewski w stosunku do Zinowjewa, Kamieniewa i tow. — Notatkę przytaczamy i stwierdzamy razem, że lojalne zakończenie tej polemiki jest zjawiskiem niewątpliwie dodatnim w naszych stosunkach polityczno - prasowych.

Nikt, oczywiście nie spodziewa się takiej czy choćby podobnej lojalności od „Warszawskiego Dziennika Narodowego“, który wczoraj szaleje spowodu, że działacze Ligi nie znaleźli się dotychczas... chyba w Berezie Kartuskiej?..

Bardzo... elegancka postawa, jak na... obrońców p. Doboszyńskiego.

Red.

PS. Na łamach „Robotnika“ p. SK. czyni nam zarzut niesprostowania mylnej wiadomości, jakoby Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela, nie protestowała w sprawie procesu szesnastu w Moskwie. W dniu, w którym p. SK. pisze tę notatkę, przytoczyliśmy jednak całą odezwę Ligi w tej sprawie. Polemizowaliśmy z jej treścią, co prawda, zwłaszcza z argumentami używanymi przez Ligę, niemniej jednak nie tylko stwierdziliśmy, że „Robotnik“, mówiąc o proteście Ligi miał rację, ale jeszcze zacytowaliśmy odezwę, której nam nikt nie posyłał i którą mogliśmy bez winy z naszej strony nie zamieszczać. Opozycja w zamieszczeniu sprostowania spowodowane było nie złą wolą, ale tem, że Grabiec, autor inkryminowanego przeglądu prasy, był w ciągu tych kilku dni nieobecny w Warszawie. Sprostowanie zajęł się jednak zaraz po powrocie.

Mamy nadzieję, że to wyjaśnienie wystarczy redakcji „Robotnika“. Ze swej strony, mimo wczoraj wyrażonych zastrzeżeń, uznajemy, że wystosowanie protestu było faktem niezawodnie pozytywnym, i że krocząc częściej po tej drodze, Liga mogłaby zdobyć sobie powszechniejsze, niż dotąd, uznanie.

K. P.

NIGDY NIE ZAWODZI

MYDEKKO DO ZEBOW
CHERRY

Nieco cieplej

Przewidywany przebieg pogody dnia 12 b. m. Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Rano miejscami mgły lub opary. Po chłodnej nocy w ciągu dnia większy wzrost temperatury. Słabe wiatry północno - wschodnie i wschodnie.

Najmilsza podróż — to samolotem!

Góra runęła

zamieniając żyzną ziemię w pustynię

Z Bombaju donoszą o strasznej katastrofie osunięcia się góry. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu położonego w Himalajach miasta Gharwal. Mieszkańcy miasta i okolicy obudzeni zostali w nocy łoskotem staczających się z wysokiej góry olbrzymich mas skalnych. Zaskoczeni w śnie i przerażeni mieszkańcy nie wszyscy zdolali się schronić przed katastrofą, w czasie której 7 wiosek zostało całkowicie zasypanych zwalami kamieni i osuwającej się ziemi. Żywna dolina pod Gharwal w krótkim czasie zamieniona została w kamieną pustynię. Liczba zabitych nie została dotychczas ustalona. Kilkunastu zabitych wylowiono z rzeki Ganges, wypływającej w miejscu nawiedzonym przez katastrofę.

Armia francuska

stoi na wysokości zadania

W dniu wczorajszym zakończyły się manewry jesienne armii francuskiej w departamentach południowo - wschodnich. Minister woj-

ny Daladier wyraził się bardzo pochlebnie o wynikach manewrów, które wykazały, że armia francuska stoi na wysokości zadania.

Sytuacja w Palestynie

Dzienniki londyńskie donoszą z Jerozolimy, że minister spraw zagranicznych Iraku Nuri Pasza zwrócił się ponownie do wysokiego komisarza Wielkiej Brytanji w Palestynie gen. Wauchope z pro-

pozycją pośredniczenia pomiędzy Żydami a Arabami.

„Daily Telegraph“ dowiadyuje się, że ministerjum kolonii opracowuje nowy program imigracji do Palestyny. Nowe zarządzenia wejdą w życie w październiku.

W armji chińskiej

wzmagają się nastroje antyjapońskie

Agencja „Domei“ zwraca uwagę, że nastroje antyjapońskie wśród żołnierzy 29-tej armji nankińskiej, stacjonowanej w Chinach Północnych, wzmagają się z dniem każdym i przybierają niebezpieczne rozmiary. Dzienniki szanghajske zamieszczają wiadomość, jakoby dowództwo japońskie zażądało już w sposób kategoryczny usunięcia 29-tej armji z Chin Północnych. W związku z tem w pułkach, wchodzących w skład 29-tej armji, odbyły się wiece żołnierskie, na któ-

rych uchwalono rezolucję o niepodporządkowaniu się żądaniom japońskim i o walce zbrojnej w razie konieczności.

**

Zaostrzenie kontroli podatków bezpośrednich.

Rozporządzenie ministra Kwiatkowskiego

Minister skarbu inż. Kwiatkowski podpisał rozporządzenie, wprawdające zwiększenie kontroli skarbowej w dziedzinie podatków bezpośrednich. Na mocy tego zarządzenia t. zw. brygady kontroli skarbowej współpracować mają z urzędami skarbowymi i przeprowadzać kontrolę nie tylko w zakresie akcyz i monopolów, ale również i podatków bezpośrednich.

Urzednikom kontroli skarbowej obok właściwych ich zadań, mają być powierzane następujące funkcje z zakresu podatków bezpośrednich:

- 1) przeprowadzanie lustracji przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych celem stwierdzenia — czy przedsiębiorstwa te posiadają właściwe świadectwa przemysłowe;
- 2) zbieranie informacji dla celów podatkowych w przedsiębiorstwach akcyzowo - monopolowych oraz u właścicieli majątków rolniczych, w których znajdują się przedsiębiorstwa podlegające nadzorowi władz akcyzowych. Zbieranie tych informacji ma się do-

konywać również na dworcach kolejowych, w urzędach pocztowych, w urzędach gminnych i t.p.

3) kontrola nad sprzedawcami materiału stempowego i kart do gry;

4) kontrola podatku od uboju;

5) kontrola podatku od energii elektrycznej;

6) kontrola prawidłowości potrąceń z tytułu podatku dochodowego od uposażeń, wypłacanych pracownikom w przedsiębiorstwach akcyzowo - monopolowych oraz u właścicieli majątków rolniczych, w których znajdują się przedsiębiorstwa podlegające nadzorowi władz akcyzowych;

7) współdziałanie z urzędami skarbowymi w zakresie ściągania przestępstw podatkowych.

Zarządzenie min. Kwiatkowskie go podnosi, że urzednicy kontroli skarbowej są w poszczególnych okresach roku mniej obciążeni pracą oraz że w czasie swoich normalnych wyjazdów służbowych mogą wykonywać również powyższe funkcje z zakresu kontroli podatków bezpośrednich.

(PRESS).

Międzyministerjalna Komisja

nad uregulowaniem stosunków pracy w Gdyni

W Ministerjum Opieki Społecznej odbyło się ostatnio pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy p. dyr. M. Klotta drugie posiedzenie międzyministerjalnej komisji, powołanej dla uregulowania stosunków pracy w porcie gdynińskim. Komisja rozważała na posiedzeniu zagadnienie pośrednictwa pracy dla robotników portowych, omawiając szczegółowo sprawy kompetencji, zakresu działania i składu Komisji Kwalifikacyjnej, o-

bowiązków, ciążących na robotnikach zatrudnionych w porcie, warunków wydawania legitymacji, uprawniających do pracy portowej, jak również szereg innych spraw z zakresu organizacji i systemu pośrednictwa pracy w porcie.

Sprawy te wymagać będą przeprowadzenia odpowiednich badań bezpośrednio w Gdyni, co nastąpi po ukończeniu wstępnych prac teoretycznych.

„Neutralność“ band faszystowskich

Reuter podaje ze źródła miarodajnego, że podczas ataku katalońskiego korpusu ekspedycyjnego na garnizon powstańcy na Majorce, powstańcy wspierani byli przez nowe samoloty i jakiś tajemniczy okręt. Samoloty te wraz z armatami przeciwlotniczymi i obfitym materiałem wojennym wyła-

dowane zostały na kilka dni przedtem. Samoloty te straciły a-eoplan rządowy i zmusiły do wycofania się rządowe okręty wojenne, wysłane dla ochrony korpusu katalońskiego. Nie ulega wątpliwości, że były to samoloty faszystowskie i hitlerowskie.

Dwie ideologie

Rozstrzelanie Zinowjewa, Kamieniewa i tow. w Moskwie, połączone z falą represyj następnym w stosunku do różnych grup opozycji wewnętrznej — sowieckiej, zaostrożono ponownie — i to bardzo znacznie — postawę wzajemną ruchu socjalistycznego i ruchu komunistycznego. Sam fakt jest sam przez się tragiczny, — fakt mordu niby — sądowego ludzi, którzy zapisali swymi nazwiskami całe karty historii Związku Republik Sowietkich. Ale — mimo wszystko — chodzi tu bądź co bądź o epizod, epizod jaskrawy, o głębokim zasięgu, nie rozstrzygający wszakże o dalszym biegu zdarzeń. Owa tragedia moskiewska ujawniła natomiast — raz jeszcze jeden — rzecz naprawdę istotną, to co podkreśliła silnie ostatnia Rada Naczelna P. P. S., a co w niektórych kolach socjalistycznych bywało dość często niedoceniane.

Komunizm nie jest żadną „frakcją”, żadnym „odłamem”, żadną „lewicą”. Socjalizm; komunizm jest odrębną ideologią, odrębną metodą pracy, odrębną psychologią; Socjalizm i komunizm — to dwa samoistne prądy ruchu masowego; mogą się one do siebie zbliżać taktycznie i mogą się do siebie oddalać; zespolic się ideowo mogłyby w jednym tylko wypadku: gdyby któryś z obu prądów zrezygnował z ideologii własnej. Socjalizm tego nie uczyni, oczywiście. Istnieje droga ku jedności organizacyjnej proletariatu Europy Środkowej i Europy Zachodniej; ta droga — to wycofanie się komunizmu z Europy Środkowej i z Europy Zachodniej. Innej drogi nie ma. Wszystko inne — to tylko taktyka, nieumilkająca, w pewnych okolicznościach rozumna, jak wspólna walka Hiszpanii ludowej przeciwko próbie zdobycia jej przez „Legję Cudzoziemską” i przez kabyłów marokańskich pod wodzą gen. Franco, jak francuski „Front Ludowy” — blok trzech samoistnych kierunków — socjalistów, radykałów chłopskich - mieszczan i komunistów. Nic ponadto. Trzeba tę prawdę podkreślać z naciskiem największym. Bo Socjalizm reprezentuje swój własny dziełowy szlak, — naszym zdaniem — jedyny, prowadzący do przebudowy, do zwycięstwa prawdziwego.

Gdy zrozumiemy dokładnie tę zasadę podstawową, wtedy dopiero będziemy mogli ocenić należycie wszelkie przeobrażenia w zagadnieniach taktyki, które są zawsze i wszędzie zagadnieniami przejściowymi. Każdy naród, każdy kraj ma swoje zno wuż własne sytuacje geograficzne, trudności i zadania państwo we. Dlatego taktyki muszą być nieraz rozmaite; ale ustępstw z ideologii nie wolno robić nigdy. W sprawie procesu moskiewskiego Socjalizm zajął wszędzie postawę jednolitą. Bo chodziło właśnie o kwestje ideologii, me-

toży rządzenia, etyki. „Troczkizm” jest dla ruchu socjalistycznego ideologią równie obcą, jak „stalinizm”, w paru punktach może jeszcze bardziej obcą. Sprawa polega nie na obronie „troczkizmu”, tylko na proteście przeciwko metodom, które uderzają w kulturę i w moralność Świata Pracy, a więc w kulturę i w moralność społeczeństw przyszłości.

To było decydujące...

Polski ruch socjalistyczny miał zawsze bardzo wiele zmysłu historycznego i bardzo wiele poczucia odpowiedzialności. W ciągu ostatnich kilku miesięcy podjęliśmy i przeprowadziliśmy — z dużym skutkiem — zredukowanie walki poglądów w klasie robotniczej Polski do granic... jako takto kulturalnych. Skutek nie jest pełny... nie z naszej wi-

ny. Gdy mowa wszakże o akcji pozytywnej, trzeba podkreślić raz jeszcze jeden, że warunki obiektywne bytu Polski nakreślają dla niej same kierunek jedyny: wspólna praca polskiego ruchu socjalistycznego i polskiego ruchu ludowego.

Bieżący okres dziejowy stworzył przesłanki dla wspólnej pracy tych dwóch ruchów. Dla wspólnej pracy Socjalizmu i komunizmu w Polsce przesłanki nie ma. Istnieją zato liczne przesłanki dla utrzymania pokoju i dla likwidacji zadrażeń pomiędzy Polską a Związkiem Republik Sowietkich. To wystarczy. Wystarczy z chwilą, gdy nikt nie próbuje ani pośrednio, ani bezpośrednio łączyć sprawy stosunku do Związku Republik Sowietkich z jakimkolwiek problemem wewnętrznym Polski.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Przepych i wystawne życie „Führerów” Rzeszy niemieckiej

W angielskim dzienniku „Daily Mail” znajdujemy ciekawy opis wystąpienia „wodzów” Rzeszy niemieckiej pp. Hitlera, Goeringa i Goebbelsa. Panowie ci, jakkolwiek zaliczają się do partii, która ma w tytule przymiotniki „socjalistyczna” i „robotnicza”, przepychem i wystawnymi przyjęciami zaćmiwiają niejedną dwór królewski.

„Wczoraj — pisze „Daily Mail” — wydał p. Hitler obiad na 150 osób w swojej nowej wspaniałej jadalni. Sala ta stanowi przybudówkę do gmachu urzędu kanclerza Rzeszy od strony ogrodu. Szczegóły planu i ornamentacji zostały opracowane przez samego Hitlera. Plafon składa się z mozaiki kwadratów w barwach niebieskiej i złotej, wskutek czego sprawia wrażenie jasnego błękitu nieba. Jedyną ozdobą ścian pomalowanych na kolor kremowy, jest wielki kosztowny gobelin. Sala ma 36 metrów długości i wzdłuż ścian ma z każdej strony po 6 kolumn z czerwonego marmuru. Kolumny mają po 6 metrów wysokości.

Szambelan dworu ubrany był w strój z czarnego jedwabiu, w krótkie do kolan spodnie, pod pachą nosił kapelusz admirański, u boku miał szpadę, a w rękę trzymał łaskę z kości słoniowej.

Kanclerz witał gości w westybulu. Stoły, które oświetlały szczerolite kandelabry, ustawione były w podkowie.

Główne miejsce zajął sam kanclerz, mając po swojej prawicy lady Vansitrat, a na lewo siebie p. Roberta Vansitrat, podsekretarza stanu W. Brytanji.

Kanclerz był w stroju wieczorowym. Większość gości niemieckich była bądź w mundurach czarnej gwardji kanclerza, bądź też w mundurach szturmówek.

Do stołu usługiwało 40 do 50

lokai w niebieskiej liberji ze srebrnym oszamerowaniem i w białych pończochach. Wszystko to byli weterani wojen, gdyż do liberji mieli przypięte liczne ordery wojskowe.

Po obiedzie odbył się koncert z udziałem najlepszych sił opery berlińskiej.

O balu wydanym przez ministra Goeringa korespondent „Daily Mail” pisze, co następuje:

„Bal poprzedzony był gardenpartym, urządzonym w ogrodach położonych pomiędzy urzędową rezydencją pruskiego premiera, a nowym gmachem ministerjum lotnictwa. Od czasu wspaniałych dni pierwszego Cesarstwa we Francji świat nie widział tak oświetlonego widowiska. Ogrody oświetlone były reflektorami niemieckiej floty powietrznej, prócz tysięcy żarówek, które w kształcie winnych gron oświetlały każdy zakątek. Na murawie popisywały się najlepsze siły baletowe opery. Baseny wodne oświetlone były od spodu różnobarwnymi światłami, a po powierzchni wody pływały tratwy wspaniale udekorowane żywym kwieciami.

Po obiedzie, podanym w ogrodach, ukazał się pochód karnawałowy, który wszystkich gości zaprosił na staro-bawarski jarmark.”

Tak bawią się „wodzowie” Niemiec, a zarazem przywódcy partji, mającej w swym tytule przymiotniki „robotnicza” i „socjalistyczna”.

„Jakaż różnica — pisze korespondent „Daily Mail”, organu konserwatystów pomiędzy tym przepychem, a skromnym życiem pierwszego prezydenta Rzeszy Eberta.

A wszystko to dzieje się w tym samym czasie, kiedy niemieckim robotnikom redukuje się płace!

Sprawa „Wspólnoty Interesów”

„Uspołecznienie”, czy... kpiny?

Już raz zajęliśmy zdecydowanie przeciwnie stanowisko wobec niepoważnego i dyktanckiego wystąpienia w sprawie t. zw. „uspołecznienia” „Wspólnoty Interesów”. Zwracaliśmy uwagę, że o uspołecznieniu, tak jak wyobraża i życzy sobie tego klasa robotnicza, nie może być mowy. To co projektują organizatorzy „uspołecznienia” „Wspólnoty” jest jeszcze jedną próbą opodatkowania robotników.

W sprawie „uspołecznienia” „Wspólnoty” zabrał głos także t. zw. Sejm Śląski, aczkolwiek w formie nieoficjalnej. Oto w Województwie zebrało się kilkunastu posłów „sanacyjnych” z ZZZ i Z. Z. P., którzy uchwalili taką rezolucję:

„W związku z przejęciem przez Skarb Państwa, Skarb Śląski i Bank Gospodarstwa Krajowego „Wspólnoty Interesów” Zespół Posłów i Senatorów widzi w tem ważny krok naprzód w dziedzinie u-narodowienia przemysłu Śląskiego. Celem szczegółowego omówienia zagadnienia „Wspólnoty Interesów” Zespół Posłów i Senatorów wyłonił komisję pod przewodnictwem Marszałka Sejmu śl. Karola Grzesika w nast. składzie: Poseł Kubik, poseł Kapuściński, sen. Maciejewski, sen. Kornke, poseł Kopce i senator Pawelec.

W związku z licznymi na Śląsku faktami fikcyjnego zadłużania war sztatów przemysłowych, co w konsekwencji powoduje niewykazywanie przez nie zysków i uchylanie się od płacenia podatków, Zespół Posłów i Senatorów N. Ch. Z. P. uważa za wskazane ustawowe określenie granicy dozwolonej wysokości zadłużenia przedsiębiorstw w stosunku do wielkości kapitału akcyjnego.

Stwierdzając, iż w niektórych ze szcze zarządów i radach nadzorczych przedsiębiorstw Śląskich przeważają niewyważaniom z Państwem Polskiem obywatele państw obcych, Zespół Posłów i Senatorów uważa, iż ze względu na konieczność podporządkowania polityki przemysłu podstawowym interesom państwowym, stanowiska w zarządach i radach nadzorczych spółek akcyjnych winny być obsadzone przez obywateli polskich.”

Jeżeli już „sanacja” Śląska zajmuje się „uspołecznieniem” warsztatów pracy, to biada robotnikom Śląskimi!

Faktyczną przyczyną ruchawki „sanacyjnej” za uspołecznieniem „Wspólnoty” jest ciężkie położenie finansowe „Wspólnoty” i poszukiwanie nowego źródła finansowania tego przedsiębiorstwa. „Bankiem” tym mają być robotnicy.

Sytuacja finansowa „Wspólnoty” jest następująca: trzeba 37 milj. zł. aby wykupić akcje. Kapitał ten mają złożyć robotnicy i pracownicy; 42 milj. zł. wynoszą dług; 35 milj. zł. potrzeba na natychmiastowe inwestycje. Obecnie pracuje „Wspólnota” z ogromnym deficytem, który pokrywały dotąd

banki państwowe, ale banki te nie chcą tego nadal robić.

Wykupienie akcji „Wspólnoty” przez robotników i pracowników jest tylko zamaskowaną obniżką płac. Ponieważ nie można przeprowadzić otwarcie takiej obniżki, — próbuje się na tej drodze zdobyć kapitał na prowadzenie przedsię-

biorstwa.

Nabywcy akcji musieliby zapłacić za akcje pełną nominalną cenę. Cena jednak rynkowa tych akcji nie wynosi bodaj 1/10 części wartości nominalnej. Jak nazwać taką „transakcję”, nie potrzebujemy podkreślać.

Komunikat Związków Zawodowych w sprawie „Wspólnoty Interesów”

Wobec faktu przyjęcia przez Rząd Polski na własność „Wspólnoty Interesów” podpisane Związki Zawodowe, stwierdzając konieczność zapewnienia robotnikom na leżytej kontroli przy prowadzeniu tego przedsiębiorstwa, wypowiadają się kategorycznie przeciw dopuszczaniu prywatnego kapitału do „Wspólnoty Interesów”. Wobec wysuniętych projektów t. zw. uspołecznienia „Wspólnoty Interesów” podpisane Związki stwierdzają, iż uspołecznienie przemysłu w ogóle i „Wspólnoty Interesów” w szczególności nie może być dokonane przez obciążenie robotników kosztami wykupu kapitału akcyjnego. Dlatego też podpisane Związki Zawodowe wypowiadają się kategorycznie przeciwko ujawnionym próbom naklonienia

robotników do wykupywania akcji „Wspólnoty Interesów”, gdyż byłoby to jednocześnie ze znaczną obniżką zarobków robotniczych i tak już dzisiaj niewystarczających na najskromniejsze życie.

Podpisane Związki Zawodowe ostrzegają robotników „Wspólnoty Interesów” oraz radców zakładowych przed akcją niepowołanych czynników w tej sprawie. Centralny Związek Górników

(—) Stańczyk (—) Kaczmarśd. Związek Zawodowy Rob. Przem. Metalowego

(—) Tomecki. Związek Górników ZZZ.

(—) Fesser (—) Kapuściński. Związek Metalowców ZZZ.

(—) Rogacki (—) Bajdur.

Dzieje jednej kariery pana z „elity”

W „Expressie Porannym” pod tytułem: „Adwokat-aferyzista” czytamy:

Oszukańcze afery aresztowanego przed kilku dniami adw. Rykowskiego zataczają coraz szersze kręgi.

Rykowski, niezależnie od szeregu innego rodzaju nadużyć, wyłudzał pieniądze od aplikantów. Chociaż Rada Adwokacka nie zgodziła się na praktykę aplikantów w jego kancelarii, uważając go za złego patrona, Rykowski angażował aplikantów, biorąc od nich spore zaliczki.

Po pewnym czasie oświadczył kandydatowi, że Rada Adwokacka nie zgodziła się na zatwierdzenie jego aplikantury — lecz pobranych pieniędzy z reguły nie zwracał.

Dochodzenie ustaliło również, że Rykowski nie wniósł do sądu szeregu pozwów, aczkolwiek klienci opłacali koszty.

Rykowski, jako syndyk masy upadłości fabryki „Perkun”, pobierał

2.500 zł. miesięcznie. Dysponując zaś książeczką czekową masy upadłości, popełnił szereg nadużyć czekowych.

P. Rykowski — to nie jest postać nieznaną. Miał on swoje piękne dni. Kiedy p. Prystor „odpartyjnił” i „sanował” Kasy Chorych, p. Rykowski został radcą prawnym powiatowej Kasy Chorych w Warszawie i był prawą ręką mianowanego komisarza, p. Stanisława Polakiewicza. P. Rykowski wraz z p. Polakiewiczem przeprowadzał owe sławne rugi, usuwając bez powodów długoletnich i doświadczonych pracowników ubezpieczeniowych dlatego tylko, że byli pepesowcami.

P. Rykowski ma za sobą bogatą przeszłość polityczną. Był i w „Wyzwoleniu”, był potem w Stronnictwie Chłopskim, aż zawiązał do Związku przystąpi „sanacyjnej”. A stamtąd już p. Rykowski poszedł wprost do kryminalu.

Na wybory w Łodzi

Zarząd Gł. Centralnego Związku Górników (Kraków) 250 zł.

Zarząd Gł. Związku Prac. Kom. i Instytucji Użyteczności Publicznej, 50 zł.

Oddział Związku Zaw. Małorolnych w Hrubieszowie 3 zł.

Tow. dr. M. Czarnecki 10 zł.

Tow. M. Gracz z Bystrej 3 zł.

Dzielnica „Rakowiec” 4 zł. 24 gr.

Głosy i odgłosy

O „Komitet Teatralno-Literacki”

W artykule p. t. „Mój kanikularny projekt” (Kur. Por., Nr. 215) p. Tadeusz Boy-Zeleński poruszył nader doniosłą sprawę „opieki nad polską twórczością dramatyczną”.

Zanik tej twórczości jest wprost zastraszający. „Nikta ilość premier w pięciu „oficjalnych” teatrach dramatycznych (T. K. K. T.) wywołać musi zaniepokojenie, — na scenach bowiem tych pięciu teatrów wystawiono w ciągu roku nie więcej niż pięć premier”. Na jeden więc

teatr wypada tylko jeden nowy utwór polski w ciągu roku.

Jeżeli z tych pięciu utworów, — jak zaznacza autor, — „co najmniej dwóch można było się wyrzec bez żalu”, to na pięć teatrów wypadało by tylko trzy nowe „dojrzałe” sztuki polskie w ciągu roku. Stanowiło by to rocznie coś nieco więcej niż pół sztuki (trzy piątych) na jeden teatr dramatyczny, należący do bloku słuźjonowanych teatrów T. K. K. T.

Wychodząc z założenia, że „stan twórczości dramatycznej wymaga nadzwyczajnych środków” i że „trzeba zacząć nakręcać konjunkturę”, — p. Boy-Zeleński występuje z projektem zawiązania Komitetu, w którego skład weszłoby „dajmy na to, z dziesięciu osób kompetentnych i mających pewien autorytet”, i do tego to Komitetu auto-

rowie dramatyczni mogliby nadświadczać swe sztuki.

„Komitetu” (projektowanego) „Komitetu” dzieliłby się temi sztukami do czytania”. „Sztuki zaś, które „Komitet” uznałby za dojrzałe do sceny, poleciliby któremu z teatrów stołecznych lub prowincjonalnych”. — Praca takiego „Komitetu” dawałaby ewidencję całej produkcji teatralnej, nawet w jej pierwocinach”. — Tyle autor wyżej wspomnianego projektu...

Utworzenie tego rodzaju „Komitetu” nie można zaliczać ani do „środków nadzwyczajnych”, ani do wyjątkowego „nakręcenia konjunktury”. Takie „Komitety” nie są żadnej Ameryki odkryciem, istniały one bowiem już dawno — i, rzeczywiście, dawały bardzo pozytywne rezultaty... Projekt zaś utworzenia takiego Komitetu w Warszawie powstał przed trzydziestoma laty i, w swoim czasie, był przedmiotem dokładnych badań i długich (niestety zadługich) rozważań...

„Komitety Literacko-Teatralne” przez dziesiątki lat funkcjonowały przy Dyrekcji Teatrów petersburskich i jej filji.

Początek ich datuje się od czasów Gogola, kiedy sztuka jego „Rewizor” została zabroniona i nie dopuszczona na scenę petersburską. Zawdzięczając osobistej ingerencji Mikołaja I i jego opieki „Rewizora”, wreszcie po wielkich zabiegach, wystawiono na scenie Teatru Aleksandrijskiego. Wówczas to, po raz pierwszy, Dyrekcja teatralna zwróciła się do niektórych literatów o opinię w tej materji. Był to początek współpracy Dyrekcji teatrów z przedstawicielami literatury.

W latach sześćdziesiątych, — kiedy przy miesięczniku „Sowremiennik” (pod redakcją Czernyszewa)

*) Mikołaj, będąc na przedstawieniu „Rewizora”, po skończonym spektaklu, odezwał się do swego otoczenia: „A to sztuczka... Wszystkiem się dostało, najwięcej zaś mnie!”

wskiego, wkrótce skazanego i zesłanego na Sybir) skupili się pisarze tej miary, co Turgieniew, Tolstoj, Niekrasow i inni; kiedy krytykę teatralną pisali: Dobrolubow i Pisarew — teatr stał się przedmiotem szczególnych zainteresowań; Dyrekcja zaś teatralna — przy układaniu repertuaru, często korzystała ze współpracy literatów.

Wreszcie w latach osiemdziesiątych, kiedy zniesiono monopol teatralny, — co było zasługą ówczesnego koła literackiego, — utworzony został stały „Komitet Literacko-Teatralny” przy Dyrekcji Teatrów. Do tego Komitetu reprezentowani byli nie tylko luminaarze literatury i pisarze dramatyczni, ale i znawcy literatury obcych, jak: Piotr Wejnberg, Gerber i in.

Przytoczone momenty ewolucji Teatru przedwojennego dają obraz wyrazisty tej walki, która toczyła się wówczas, na przestrzeni lat pięćdziesięciu z górą, między Literaturą a Teatrem. Albowiem, — jak to się dzieje prawie zawsze i wszędzie, — Teatr stronił (i do-

tychczas jeszcze stronił) od współpracy z Literaturą i od ingerencji jej przedstawicieli...

Teatry warszawskie, — od chwili utworzenia pierwszej ich Dyrekcji, od prezesury Rautenstraucha aż do roku 1906 — 1907 (do powołania Tymczasowej Komisji Teatralnej) — zawsze stroniły od współpracy z przedstawicielami Literatury. W ciągu lat 75-ciu żaden literat nie był dopuszczony do pracy teatralnej i do zabierania głosu w sprawach dotyczących strony literackiej i scenicznej Teatru. Przez jeden tylko rok — (1875 — 1876) dopuszczony był do kierownictwa teatralnego znany literat i krytyk teatralny Władysław Bogusławski („wnuk swego wielkiego dziadka”), ale na potkał w swej pracy na tyle trudności i przykrości, że po roku zmuszony był zrezygnować — i „podać się do dymisji”.

MACIEJ KRYWOSZEJEW.

Hiszpania w ogniu walki

Wiadomości otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Walka w mieście Huesca

Według doniesień z Barcelony, sytuacja w Huesca jest na ogół nie zmieniona. Agencja „Radio” podaje, że wojska rządowe zdobyły wtargnąć do pewnych dzielnic tego miasta. Powstańcy stawiają opór na koszarach oraz w budynkach publicznych, znajdujących

się w centrum miasta. Według tego samego źródła w ciągu czwartku przybyło do Perpignan 250 milicjantów, którzy po upadku Irunu schronili się na terytorium francuskie, obecnie znajdują się w drodze do Barcelony. (ATE.)

Baskowie bronią San Sebastian

Korespondent Havasa w San Sebastian donosi, że panika wśród ludności wzmagą się. Na nadbrzeżnych ulicach tłoczą się kobiety i dzieci w oczekiwaniu na moment załadowania ich na statki. Spokój na ulicach utrzymują nacjonaliści baskijscy.

Należy podkreślić, że na wszystkich odcinkach frontu w prowincji Guipuzcoa większość obrońców stanowią nacjonaliści baskijscy, którzy poza tym są najlepiej uzbrojeni, najbardziej zdyscyplinowani i najodważniejsi. (PAT.)

Z Afryki hiszpańskiej

Władze powstańcze w Ifni (Rio de Oro) deportowały na wyspy Las Palmas 2 oficerów, 7 podoficerów i 5 szeregowców, podejrzanych o sprzyjanie Rządowi madryckiemu.

Ponadto władze powstańcze wysiedliły na terytorium Marokka francuskiego 39 osób cywilnych, przeważnie

niekobiet i dzieci. Wsiedlonymi zajęli się konsulaci hiszpańscy w Casablanca.

Po ukończeniu formalności zostali oni skierowani do Hiszpanii do okolic znajdujących się pod władzą Rządu madryckiego. (PAT.)

Autorytet Rządu tow. Bluma i taktyka komunistów

Rozbieżności, jakie ujawniły się w ostatnich dniach w tonie francuskiego Frontu Ludowego, a przede wszystkim konflikt między Rządem i Partią Komunistyczną, a częściowo również Generalną Konfederacją Pracy, został do pewnego stopnia złagodzony, jak na to wskazują wyniki obrad władz naczelnych Generalnej Konfederacji Pracy, Partii Socjalistycznej, a przede wszystkim delegacji stronnictw lewicowych.

Obszerny komunikat Generalnej Konfederacji Pracy, ogłoszony w poniedziałek wieczorem, uważany jest za dowód wyraźnej tendencji nieprzysparzania Rządowi trudności. Komunikat ten potwierdził swą całkowitą solidarność z Rządem Frontu Ludowego domaga się jedynie, by Rząd francuski w porozumieniu z Rządem angielskim i innymi rządami „powtórnie rozważył sprawę neutralności wobec Rządu madryckiego”.

Stanowisko Generalnej Konfederacji Pracy, jak wskazują w kołach politycznych, było m. in. wynikiem obawy przed akcją strajkową Partii Komunistycznej, sta-

rajując się stale odbierać kierownictwo ruchów masowych Generalnej Konfederacji Pracy.

Wskazuje na to wyraźnie ustęp komunikatu, w którym Generalna Konfederacja Pracy stwierdza, iż „jest jedynie upoważniona do decydowania o akcji strajkowej”.

Główna jednak batalia polityczna rozegrała się na posiedzeniu delegacji stronnictw lewicowych, gdzie ujawnił się wyraźny zdecydowanie wspólny front radykałów i socjalistów przeciw komunistom.

Stanowisko komunistów zaatakował na wstępie deputowany socjalistyczny Dormoy, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów, podtrzymywany przez deputowanych socjalistycznych le Trocquer i Grumbacha. W odpowiedzi sekretarz generalny Partii Komunistycznej Thorez oświadczył, iż zagadnienie stosunku do walk wewnętrznych w Hiszpanii jest objęte umową, łączącą stronnictwa Frontu Ludowego i że Partia Komunistyczna wobec tego posiada swobodę ruchów w tej sprawie.

Wobec podniesienia przez rady-

Wiadomości z obozu rewolty

Radjostacja powstańcza w Seville komunikuje, że lotnictwo powstańcze bombardowało bazę morską w Kartagenie oraz statki płynące z Malagi. W Asturji rozproszono koncentrację wojsk rządowych. Gwałtowne ataki wojsk rządowych na Owiedo nie odniosły skutków. Lotnictwo „narodowe” oraz krążownik „Cervantes” bombardowały obiekty wojskowe w Santander, a także lotnisko w Maladze. Artyleria powstańcza rozproszyła oddziały rządowe w obszarze Huesca. W San Sebastian anarchiści i seperatysty baskijscy toczą gwałtowne walki

na ulicach miasta. W Pampelunie odbył się uroczysty pogrzeb powstańców, poległych podczas zdobycia Irunu.

Wojska narodowe zajęły przełęcz Cervera i posunęły się o 10 km. poza Talavera. Na froncie Teruel wojska narodowe zmusiły do ucieczki oddziały rządowe. Samoloty powstańcze zrzuciły nad Madrytem ulotki, nawołujące ludność do poddania się. Podczas zdobycia m. Pravia wojska rządowe porzuciły haubice, 5 karabinów maszynowych i wiele karabinów ręcznych. (PAT.)

Kongres w Norymberdze Nowe rozmówki na znane tematy P.P. Rosenberg i Goebbels popisują się wymową

W godzinach rannych odbył się w Norymberdze przed Hitlerem przemarsz 43.000 młodzieży, odbywającej obowiązkową „służbę pracy”.

Do Hitlera przemówił przywódcą „Arbeitsdienst” Hierl. Hitler odpowiedział w krótkich słowach.

Tymczasem przybyło do Norymbergi 125.000 kierowników politycznych Partii. Wieczorem toczyły się nadal obrady kongresu partyjnego, których punktem kulminacyjnym były dwie wielkie mowy propagandowe anty - bolszewickie i antysemickie.

Pierwszy zabrał głos Rosenberg, który atakował Międzynarodówkę Komunistyczną i „zorganizowane żydostwo światowe”. Bolszewizm, oświadczył Rosenberg, jest chorobą umysłową i zniszczeniem politycznym. Mówił m. in. o Hiszpanii i oświadczył, że Niemcy narodowo - „socjalistyczne” są „największym i najmocniejszym bastionem przeciwbolszewickim”.

Goebbels mówił o „bolszewizmie w teorii i praktyce”. Bolszewizm, oświadczył Goebbels, jest „organizacją niższych instancji pewnego narodu, skierowaną ku zniszczeniu wszystkich wartościowych pod względem rasowym elementów”. Oświadczył, że „państwa, które posiadają Partię Komunistyczną, pozostają pod dyktando Stalina. Doznało tego — oświadczył — pewne mocarstwo za chodnio - europejskie, które, zawierając pakt z Sowietami, musiało sobie wyprosić, iż jego własna Partia Komunistyczna otrzyma z Moskwy rozkazy zaprzestania akcji wyrotowej w wojsku oraz sabotowania kredytów wojskowych”. Ataki na bolszewizm przepływały się z atakami na Żydów.

kałów i socjalistów zarzutu, iż mimo zamiaru popierania Rządu na terenie parlamentu Partia Komunistyczna uprawia kampanię przeciw Rządowi na terenie kraju, organizując strajki polityczne, deputowany Thorez oświadczył z kolei, iż nowa fala strajkowa posiada charakter wybitnie ekonomiczny. Przyciśnięty do muru zobowiązał się jednakże, iż Partia Komunistyczna wpłynie tym razem uspakajająco na robotników.

Polityczna rozgrywka Rządu z komunistami zakończyła się zwycięstwem Rządu. (PAT.)

Podróż króla Anglii

Król Edward VIII udał się do miejscowości Trumau w Dolnej Austrii na polowanie i po południu ma powrócić do Wiednia. Bybyt króla w Wiedniu przypuszczalnie zostanie przedłużony do niedzieli. Jak przypuszczają, przedłużenie pobytu ma posiadać związek z koniecznością zasięgnięcia porady lekarskiej. (PAT.)

Z Małej Ententy

Premier i minister spraw zagranicznych Jugosławii Stojadinowicz, premier Tatarescu i minister spraw zagr. Rumunii Antonescu specjalnym pociągiem udali się do Sinaia, gdzie zostali zatrzymani na śniadaniu w pałacu królewskim. Jugosłowiański minister spraw zagr. kontynuował rozmowy z premierem Tatarescu i min. Antonescu.

Omówiono wszystkie zagadnienia polityki międzynarodowej, interesujące oba kraje, Małą Ententę i Ententę Bałkańską. Były również rozpatrywane zagadnienia ekonomiczne bezpośrednio dotyczące Rumunii i Jugosławii. M. in. poruszono sprawę eksportu do Jugosławii produktów naftowych rumuńskich. (PAT.)

Pan Starosta kolporterem „Młodej Polski” w Białej Podlaskiej

Starosta Powiatowy w Białej - Podlaskiej p. Stanisław Staniewicz, pozostał pisma do wszystkich Zarządów Miejskich i gminnych na terenie pow. Biała - Podlaska, wzywając te Zarządy do kolportowania „Młodej Polski” wśród pracowników, robotników i chłopów, przesyłając jednocześnie

paki pism „Młoda Polska”. Robotnicy i chłopcy tych pism do rąk odczytać nie chcą, a publicznie zapytują czy Zarządy Miejskie i Gminne powołane są pociągnięciem do kolportowania „Młodej Polski” w interesie państwa i czy kolportarz pism wchodzi w zakres atrybucji Starosty.

„Dorobek” kryzysu gospodarczego

W Mysłowicach daje się odczuwać brak szpitala dla gruźników. Jest to jedna z największych bolączek miasta. Miarodajne czynniki tłumaczą się brakiem funduszy na ten cel. Czy nie można jednak wybudować choćby naj-

skromniejszego pawilonu dla gruźników? Rocznie na gruźlicę umiera przeciętnie w samych tylko Mysłowicach około 60 osób, a w okolicy 50 osób. Budowa szpitala gruźliczego, nie powinna być odkładana z roku na rok.

Sprawa Abisynji będzie przemilczana

Reuter donosi z Rzymu, że sprawa obecności Włoch oraz ich uczestnictwa w pracach najbliższego zgrupowania Ligi Narodów została rozwijana na podstawie milczącej umowy, wedle której za gadanie abisyńskie nie będzie w Genewie poruszane.

Havas donosi z Rzymu: Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenola opuścił Rzym. Rozmowa Avenola z Mussolinim całkowicie potwierdza dodatnie wrażenie po rozmowach Avenola z ministrem Ciano.

SUKNIE, PŁASZCZE
NAJNOWSZE KREACJE
na sezon
JESIENNO-ZIMOWY
poleca firma:

Mirande

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 152, telef. 619-91
FILJA I-SZA: Chmielna 14, telefon 656-93.
FILJA II: Wierzbowa 6, tel. 544-07, w gmachu Hotelu Angielskiego

Sprostowanie fałszywych informacji

Zarząd Główny Z. Z. K. komunikuje nam.

Szan. Towarzyszu Redaktorze!

W niektórych dziennikach ukazały się wiadomości o nadużyciach popełnionych w Centrali Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rz. P., komunikat pełen istotnych nieścisłości, o których sprostowanie prosimy niniejszym.

Nadużycia zostały wykryte w dniu 22 lipca, przyczem popełnił je pracownicy Związku, Ryszard Frencl, zatrudniony w dziale pomocy i Stanisław Dorosz, pracujący w buchalterii. Zaden z wyżej wymienionych nie był członkiem Zarządu Związku. Natychmiast po wykryciu nadużyć wła-

dze prokuratorskie zostały o tem powiadomione przez Zarząd Związku, na skutek czego sprawcy nadużyć zostali aresztowani Frencl i jeden z jego pomocników, Miecznikowski (nie pracujący w Związku) — natychmiast; Stanisław Dorosz zaś zgłosił się sam do Urzędu śledczego w kilkanaście dni później.

Wiadomość o powyższych nadużyciach nie została przez nas komunikowana prasie bezpośrednio po wykryciu ze względu na dobro śledztwa, na wyraźne życzenie władz prowadzących dochodzenie. Jednak już w dniu 11 sierpnia organ Związku, „Kolejarz-Związkowiec”, zamieścił komunikat w tej sprawie.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Wiadomości Sportowe

Kolarstwo

SITUACJA PO TRZECH ETAPACH.

Drugi etap kolarski wyścigu Berlin — Warszawa na trasie Szczecin — Piła (181 km.) dał wynik następujący: 1) (Scheller) 5:08:03, 2) Hupfeld (N.), 3) Schoepflin (N.). Z Polaków 9-ty Starzyński 5:08:04.6. W sumie Niemcy 20:32:13.2, a Polacy 20:55:03.4. Przewaga Niemców na tym etapie wynosiła 22:30.2, zaś w sumie po dwóch etapach 1:04:30.8.

W trzecim etapie prowadzonym z Piły do Poznania Niemcy wykazali dalszą przewagę, zajmując na mecie 6 pierwszych miejsc. Pierwszym był Scheller w czasie 2:44:05 sek. Z Polaków pierwszy Zieliński zajął 7 miejsce, mając czas 2:47:33 sek.

Ogółem na tym etapie Niemcy uzyskali czas 10:59:41.6, a Polacy — 11:14:52.4 sek.

Ogólny czas Niemców po trzech etapach wynosi 46:32:24 sek., a czas Polaków — 47:52:11.6 sek. Niemcy zatem mają już przewagę 16:19:17.6 sek.

Indywidualnie prowadzi Niemiec Scheller, który na trzech etapach uzyskał 11:37:15 sek. Pierwszy z Polaków — Zieliński znajduje się na 10 miejscu. Czas jego wynosi 11:55:08.4 sek.

JAK RUMUNI „UNIESZKODLIWI” POLAKA DANIELA.

Bieg kolarski dookoła Rumunii zbliża się ku końcowi. Wczoraj rozegrany został 9-ty etap na trasie Severin — Craiova (110 km.). Etap ten zakończył się niesłychanym skandalem. Mianowicie jedyny pozostały Polak Zygmunt Daniel, zwycięzca zeszłorocznego biegu, prowadził przez cały czas i miał wszelkie szanse zajęcia pierwszego miejsca na etapie. Tymczasem na kilka kilometrów przed metą na Daniela najeżdżał, prawdopodobnie Rumun Tudose. Polak upadł wraz z maszyną, odnosząc szereg poważnych kontuzji. Odwieziono go autem do szpitala. Rumun wyszedł bez szwanku i etap ukończył.

Brat Zygmunta Daniela — Leon, który towarzyszył bratu na samochodzie po przyjeździe do Craiova w przekonaniu, że Rumun Tudose spróbowował rozmyślnie zderzenie, wystąpił z szeregiem zarzutów przeciwko organizatorom. W rezultacie na Polaka rzuciło się kilku zawodników rumuńskich i go dotkliwie pobili.

Zakończenie biegu kolarskiego dookoła Rumunii nastąpi zatem bez Polaków.

Piłka nożna

KRAKOWSCY PIŁKARZE NIE MAJĄ WCIĄŻ JESZCZE PRZESZA.

Jak się dowiadujemy, Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej wystosował do gen. Monda list, w któ-

rym Związek prosi o zakomunikowanie, czy gen. Mond przyjmie mandat prezesa okręgu. Jak wiadomo, gen. Mond zrezygnował ze stanowiska prezesa w związku z ogłoszeniem węg. Na zwolniam nadzwyczajnym walnym zebraniu gen. Mond wybrany został ponownie prezesem, ale w zebraniu na siedemdziesiąt kilometrów krakowskich uczestniczył tylko 13, z których 10 głosowało za kandydaturą gen. Monda. Mimo upływu kilku tygodni, gen. Mond dotychczas nie zakomunikował, czy przyjmie mandat prezesa okręgu.

ŁÓDZCY PIŁKARZE ODNIEŚLI POWAŻNE KONTUZJE NA MECZU Z JUGOSŁAWIĄ.

Dwaj reprezentanci piłkarscy polscy Gałecki i Andrzejewski z ŁKS, którzy brali udział w niedzielnym meczu z Jugosławią w Białogrodzie, odnieśli tam poważne kontuzje. Po zbadaniu w Łodzi przez lekarza okazało się, że Gałecki ma złamane 9-e żebro, zaś Andrzejewski pękniętą chrząstkę, łączącą żebro z mostkiem.

Lekkoatletyka

NOWY REKORD ŚWIATOWY HELENY STEPHENS.

Najszybsza kobieta świata Amerykanka Helena Stephens startowała w Toronto w Kanadzie w biegu na 100 jardów. Amerykanka wygrała oczywiście bieg, ustanawiając nowy rekord światowy w czasie 10,5 sek.

Pływanie

HOLENDERKA SENF POBIŁA ZNOWU PŁYWACKI REKORD ŚWIATOWY.

Na wielkich międzynarodowych zawodach pływackich w Kopenhadze, Holenderka Senff ustaliła nowy rekord światowy na 100 m. nawzmak, uzyskując czas 1:15,7 sek. Dotychczasowy rekord należał do jej rodaczki Mastenbroeck i wynosił 1:15,8.

Boks

CIEŻKI WYPADEK CZESKIEGO BOKSERA.

Doskonały bokser zawodowy Czechostawski Jaks, który niedawno zwyciężył z Francuzem Marcellem Thil o mistrzostwo świata w wadze średniej, uległ w tych dniach nieszczęśliwemu wypadkowi. Prowadząc swoje auto Jaks najeżdżał na autobus, odnosząc szereg ciężkich obrażeń. Jaks odwieziono do szpitala. Prawdopodobnie będzie on się musiał wycofać z czynnego życia sportowego.

LOUIS ZNOWU NA RINGU.

Po ostatnim błyskawicznym zwycięstwie Louisa nad Sharkeyem Louis staje znowu w ringu dnia 26 września w Filadelfii do walki z Al. Ettorem. Murzyn ma zamiar rozegrać w najbliższym czasie szereg dalszych spotkań i poważnie się liczy ze zdobyciem w ciągu roku tytułu mistrza świata.

Rząd francuski wobec strajków okupacyjnych

Sytuacja strajkowa na terenie Francji nie wykazuje większych zmian. W przemyśle tekstylnym w okręgu przemysłowym Lille liczba strajkujących robotników wynosi w obecnej chwili 40.000. W godzinach popołudniowych w czwartek udała się zauważyć pewna gitacja wśród robotników przemysłu metalurgicznego tego okręgu. Robotnicy ci domagają się zwiększenia uposażeń ze względu na wzrost kosztów utrzymania.

W czwartek w godzinach rannych strajk ogarnął fabryki przemysłu metalurgicznego w okr. Douai. Strajkujący okupowali wszystkie fabryki. W Marsylii strajk trwa nadal, obejmując 20.000 robotników. Przemysłowcy marsylscy złożyli oświadczenie, że

dopóki fabryki będą okupowane, uchylają się od wszelkiej dyskusji na temat przedstawionych im postulatów.

Sytuacja strajkowa była w czwartek przedmiotem dłuższej dyskusji między premierem Blumem, a ministrem spraw wewnętrznych. Czynniki rządowe nie zamierzają używać siły celem zmuszenia robotników do opuszczenia okupowanych terenów i jak za pierwszym razem zamierzają rozwiązać poszczególne konflikty między robotnikami i pracodawcami na drodze polubownej czy też arbitrażu. (PAT.)

Minister spraw wewn. Salengro wyjechał do Lille, aby kierować osobiście rokowaniami między przedstawicielami organizacji pracodawców i robotników.

W Clermont Ferrand został zakończony strajk w zakładach Michelin. (PAT.)

Konferencja locarneńska

Reuter komunikuje: Potwierdza się, że Wielka Brytania w porozumieniu z Francją ma zamiar zaprosić Rządowi niemieckiemu i włoskiemu datę 19 października jako datę ewentualnego zebrania się konferencji locarneńskiej w Londynie.

Tam gdzie raki zimują

Dotąd zimowały sobie spokojnie po rzekach, stawach i t. p. obecnie połowa raków Polski przemieszcza się gdzie indziej. Kolejną, samochodami i furmankami zwożono w ubiegłych miesiącach około czterech milionów sztuk tych skorupiaków, aby po przerobieniu ich za prezentową konsumpcję gotową zupę rakową KNORR. Dawniej zupa rakowa była przywieziona tylko jedno stek, obecnie każdy będzie mógł się delektować jej niepospolitym smakiem, albowiem tylko 20 groszy kosztuje jedna kostka na 2 talerze doskonałej zupy rakowej KNORR. Według własnego upodobania można poprawić smak tej zupy, dodając kopru, masła lub śmietany. (x)

Na Górnym Śląsku

Zlikwidowanie strajku

Na koksowni „Florentyna”

Trywający od kilku dni strajk „polski”, a ostatnio głodowy załogi koksowni „Florentyna” w Łagiewnikach, został zlikwidowany. Przez pięć godzin do późnego wieczora trwały rokowania stron u Komisarza Demobilizacyjnego, przyczem ze strony „Wspólnoty Interesów” brał udział w tych rokowaniach prezes nadzoru sądowego inż. Kowalski. W wyniku tej konferencji postanowiono zaliczyć tę koksownię do t. zw. „wolnych”, przyczem robotnicy pozostaną ubezpieczeni w Kasie Chorych i Kasie Pensyjnej Katowickiej Spółki Akcyjnej, a nie w Spółce Brackiej. Placę zostaną uzgodnione w drodze bezpośrednich rokowań, przyczem podstawą obliczeń będzie obecny przeciętny zarobek 7.40 zł. plus dodatki 1.14 zł. Z tytułu udziału w strajku nie będą wyciągnięte żadne konsekwencje, a umowa ta będzie obowiązywać wstecz od 1 sierpnia do końca 1937 roku.

Wiadomości o wyniku rokowań zakomunikowano załozce jeszcze w ciągu nocy i na odbytym natychmiast zebraniu postanowiono w

obec tego strajk zlikwidować. W czwartek o godz. 6-tej rano poczyniono na koksowni stosowne przygotowania techniczne, a popołudniu o godz. 14-tej załoga przystąpiła do pracy.

10 proc. adwokatów katowickich oskarżonych o różne przestępstwa

Jak się obecnie okazuje, w sprawie afery kaucyj sądowych Tadeusza Jaworowskiego i towarzyszy wmienszanych jest ostatecznie 3-ach adwokatów, przeciwko którym toczy się śledztwo o współudział w dokonywanych oszustwach. Afera ta znalazła swój oddźwięk na terenie Ministerjum Sprawiedliwości, które wydelegowało dla zapoznania się ze sprawą do Katowic dwóch swoich przedstawicieli. Na marginesie afery kaucyj sądowych, trzeba dodać, że są i inne sprawy, w których znajdują się pod oskarżeniem członkowie palestry. W łączności bowiem

z procesem rozwodowym katowickiego kupca Leona Kennera i pochodniami, toczą się dochodzenia przeciwko zastępcom prawnym obu stron o naklanianie świadków do fałszywych zeznań i fałszywe zeznania.

Poza tym prowadzone są dochodzenia przeciwko jednemu z adwokatów o oszustwo wekslowe a przeciwko innemu o fałszowanie zezwoleń komisji dewizowej. Statystycznie biorąc, 10-procent katowickich adwokatów znajduje się obecnie pod oskarżeniem. Jest to zatrważający znak czasu.

Wiadomości

z całej Polski

KOMENDANT POLICJI ZAWIESZONY W CZYNNOŚCIACH

Wojewoda białostocki zawieszony w czynnościach komendanta powiatowego policji w Łomży komisarza Świątala za nienależyte wykonywanie swoich obowiązków.

ARESZTOWANIE W KURATORJUM WILEŃSKIM

Na polecenie władz sądowo-śledczych aresztowany został długoletni kierownik rachuby kuratorja szkolnego wileńskiego Kalicki.

TAJEMNICZE MORDERSTWO

We wsi Czarna Wieś (pod Białymostkiem) został zamordowany dwoma strzałami przybyły przed trzema miesiącami do tej wsi proboszcz ks. Poczobutt - Odlanicki. Morderstwa dokonano w plebanji w momencie, kiedy ksiądz kładł się do snu. Motywy zbrodni przedstawiają się tajemniczo, bowiem w mieszkaniu nic nie zrabowano.

POCIĄG ZABIŁ TRZY KROWY

Koło wsi Domaniewice, w pobliżu Łowicza, w czasie pędzenia bydła, należącego do gospodarza tejże wsi, Piotra Karaska, dostały się pod koła przejeżdżającego pociągu Nr. 175 przechodzącego przez trzy krowy, które zostały zabite.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ POD KOLAMI POCIĄGU

Na stacji kolejowej w Pruszkowie (pod Warszawą) dostał się pod parowóz emeryt kolejowy Kazimierz Bródko. Koła pociągu pocięły Bródka na kawałki. Szczątki ofiary straszego wypadku musiano zbierać, następnie przesłano je do miejscowej kosciołki. Istnieje przypuszczenie, że Bródko rzucił się pod pociąg w zamiarze samobójstwa. Wyjaśnieniem przyczyny wypadku zajmuje się policja.

Radio warszawskie

SOBOTA, 12 września.
6.30 Pieśń „Kiedy ranna wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.30 Dziennik poranny. 7.35 Pare informacji. 7.40 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „O lepszy sposób bycia rzeźnego” — pogadanka. 12.13 Dziennik południowy. 12.33 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 „Senki filmowe i folkstroj charakterystyczne. 15.45. „O ślimaczku biedaczku i inne zabawy bajeczki” — audycja dla dzieci młodszego w oparciu o Nawiązanie (ze Lwowa). 16. Faustyn Nulezycki: tów dętych. 16.15 „Polska wieś w piosenie rewlensów” — radjokabaret z płyt. 16.45 Stolica państw bałtyckich: „W Kopenhadze” — odczyt. 17. Koncert solistów. 17.50 „Wśród jezior i domów Chodzieży” — pogadanka Jana Kilarskiego (z Poznania). 18. Nasz program. 18.10 Życie kulturalne stolicy. 18.15 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19. Koncert w wyk. malej orkiestry P. R. 20.15. Audycja dla Polaków z zagranicy: „Budujemy drogi” w opr. C. Raczakowej (z Olsztyna). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21. Recital wiolonczelowy T. Lfana. 21.30 „Wesoła Syrena” — „W Warszawie nie bój się” — audycja w opr. J. Czys. 21.45. Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry pod dyr. A. Katza. 23. Muzyka taneczna z płyt.

KURSY TUSZYŃSKIEGO

SAMOCHOĐOWO
MOTOCYKLOWE

AMATORSKIE I ZAWODOWE

Warszawa, Nowy Świat 44

Z frontu pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem w kopalniach Tow. „Saturn”

(kor. własna)

W kopalniach tow. „Saturn” od szeregu miesięcy panuje niezadowolone, spowodowane bezprawem postępowaniem dyrekcji. Głównie chodzi o urlopy, których kierownictwo, wbrew ustawie, odmawiało robotnikom. Poza tym szykanowano ich w różny sposób, a przed kilku miesiącami wymuszono nawet zgodę pracujących na 5-procentową obniżkę płac. Robotnicy skarżyli się, prosili, jednak bez skutku. Zagrozili nawet strajkiem, na skutek czego dyrekcja ustąpiła, pozornie zgadzając się na zmianę swego postępowania. Ale tylko pozornie, bo gdy uciszyło się, wszystko pozostało po dawnemu.

Wreszcie niedawno robotnicy zgłosili się ze skargą do inspektora pracy, zaznajamiając go z sytuacją w „Saturnie”. Wysłuchali

oni szereg żądań (opartych na prawie), a w razie ich odrzucenia zagrozili strajkiem na wszystkich trzech kopalniach „Saturnie”, „Jowiszu” i „Marsie”.

Ponieważ naczelny dyrektor „Saturna” p. Przepelski wyraził zgodę na przyjęcie delegacji robotników i bezpośrednie zlikwidowanie zatargu, interwencja inspektora pracy okazała się narazie niepotrzebna.

Dyrekcja „Saturna” zawiadomiła piśmiennie Inspektora pracy, że rozpoczęła udzielać urlopów wszystkim robotnikom. Także tym, którzy rzekomo dobrowolnie, a właściwie pod przymusem zrzekli się urlopów.

Być może, że w „Saturnie” zaplanuje wreszcie spokój, a krzywdzeni robotnicy odzyskają swe należne prawa i przywileje.

Sprostowanie urzędowe

Na podstawie art. 21 dekretu z dn. 7.II.1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. P. P. Nr. 14 poz. 186) proszę o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

„W związku z notatką zamieszczoną w „Robotniku” Nr. 261 z dn. 21.8.1936 r. p. t. „Wymagający starosta” wyjaśnia się, że starosta powiatowe w Warszawie nie odmówiło zezwolenia na odbycie zgromadzenia w podwórzu lokalu PPS. w Henrykowie i nie wyrażało w tej sprawie żadnej decyzji, ponieważ wezwany do uzupełnienia składanego w tej sprawie do starostwa podania stosownie do wymogów ustawy o zgromadzeniach — delegat organizacji powtórnie do starostwa nie zgłosił się i podania nie złożył.

Starostwo nie uzależniało udzielenia zezwolenia na wspomniane zgromadzenie od urzędzenia go za płotem wysokości trzech metrów, gdyż warunek ten nie jest przewidywany przez obowiązujące w tym przedmiocie przepisy prawne.

Za Wojewodę

(—) P. Czekański
Naczelnik Wydziału.

OGŁOSZENIA LEKARSKIE

Choro- PŁUC I SERCA
w Leczniczy Marszałkowska 104
od 9 r. do 9 w.

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnięcia 4-aj klasy 36-aj Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

10.000 zł.: 36662 100842.
5.000 zł.: 20842 41026.
2.000 zł.: 149 25894 57897 62162
67045 70777 84219 97738 182141
182580 157346 190417.
1.000 zł.: 2835 8547 6246 8887
10195 10254 39510 40664 43113
52184 62639 73215 78113 81259
92724 94472 95884 96441 120948
127485 189364 154010 159385
161817 168862 170566 177900
184206 187900.

Wygrane po 200 zł.

6 17 65 333 563 604 5 17 742 90
880 921 94 1149 214 365 477 527 74
101 451 69 676 740 826 991 3754 905
4018 76 104 92 221 34 38 39 391
449 517 637 44 88 720 23 79 807
1 36 907 5075 158 61 299 345 652
779 842 926 6155 520 84 794 802
905 90 7140 55 605 22 716 823 95
92 96 8036 79 82 99 272 95 98 325
55 91 419 784 8016 79 29 324 399
426 655 800 963 79 10313 501 706
844 89 920 11086 284 321 411 64
800 6 930 12153 261 88 381 510 641
98 791 94 827 13286 319 616 549
807 50 52 959 14094 208 16 30
346 13 52 725 52 811 56 922 27
15020 321 32 448 61 53 875 16057
103 249 336 541 611 53 811 971
17071 158 90 213 378 403 78 18182
407 552 70 743 865 903 19045 91
297 588 738 908 20185 212 32 81
880 457 747 78 853 921 21107 29 59
2116 211 56 82 445 5563 793 906
28101 383 401 649 7078 24190 277
996 25055 66 77 148 27 58 526 661
812 17 992 26005 474 542 903 44
27127 42 251 360 423 5992 884 997
99 28029 107 55 410 36 517 786
29062 92 236 320 454 83 516 763 77
881 30063 188 448 548 50 716 53 57
923 31149 50 202 16 17 95 398 674
747 49 803 905 64 32479 512 57 666
712 13 17 29 57 811 26 59 54 913
41 49023 287 322 401 93 843 948
65 34011 21 44 78 426 53 72 510
500 772 838 75 953 36167 80 246
98 398 664 37702 13 80 849 971
38108 64 222 23 430 86 649 73
765 851 52 72 994 39029 141 54
250 318 526 51 92 650 96 922 89
40094 344 48 696 41020 123 54 57
63 220 520 62 681 94 719 42137 50
524 77 626 758 807 39 956 43015 368
700 96 890 44056 198 297 37 45508
25 879 391 72 46026 87 107 35 480
508 23 719 41 47143 235 58 312 21 69
409 16 825 38 912 48088 89 537 783
861 49042 119 478 506 43 673 720 50
346 412 73 572 87 749 95 968 51013
69 90 95 472 585 600 24 50 758 805
70 52117 42 260 428 504 817 924 53136
91 224 477 624 31 748 973 54149 426
8 5590 634 74 705 74 837 93 946 53
77 55129 71 240 439 68 82 679 748
96 862 908 56918 272 385 469 529 713
56 846 47 946 57 104 235 446 550 80
94 604 67 810 31 955 58012 24 96 129
73 98 347 495 911 16 59117 68 416 50
98 613 60 024 26 085 445 558 723 65
947 63 61020 193 362 436 94 553 960
806 97 98 62023 29 40 180 212 33 63
314 492 544 609 79 801 933 63066 103
43 309 420 655 68 768 912 89 64087
215618 656 879 842 903 32 67 97 65249
70 94 625 41 72 88 717 23 808 66013
161 218 61014 81 101 60 233 56 404
669 748 51 839 902 68102 232 373 614
44 721 27 69017 46 99 147 9 201 414
42 607 40 738 85 70212 150 395 440 47
536 41 605 93 720 876 957 71116 84
329 329 450 51042 767 97 900 47 72024
105 28 82 377 414 8165 293 73027 133
211 315 522 888 938 66 74154 58 399
548 70 667 823 26 905 40 75088 148 67
92 294 438 534 680 790 935 76054 91

148 256 329 54 415 68 80 580 646
770 96 857 954 16 101 208 05 23
318 427 628 67 89 856 170212 329
83 486 721 85 86 857 991 93
171030 72 802 95 406 709 882
172217 49 421 512 73 849 60 903
173129 311 562 174333 464 575
610 866 82 911 15 175009 41 64
150 79 240 348 520 41 65 708 44
96 818 19 28 176237 415 29 93 636
712 84 848 87 973 177003 66 97
836 178267 709 179092 99 128 515
712 44.
180029 35 54 100 14 32 218 45
490 744 57 921 46 181588 660 875
182066 69 178 518 677 893 55 97
908 183968 303 503 619 20 779 875
184289 97 831 582 760 91 922
185008 44 210 76 473 523 605 82
702 61 950 18614557 27 373 501
89 617 84 850 63 957 187015 38
594 659 71 83 720 32 997 183132
320 98 409 877 81 921 189102 77
271 338 73 791 967.
190127 174 260 333 452 582 802
7 82 910 191035 54 74 90 195210
26 323 481 92 585 713 78 872 97
192081 245 943 193201 3 850 712
829 194037 153 230 339 49 67 503
825.

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padała na nr.: 87631.
10.000 zł.: 137366 165599.
5.000 zł.: 109782 171523.
2.000 zł.: 17259 50098 61636
75996 82684 84724 92152 95606
96069 139227 154229 158705.
1.000 zł.: 5376 15054 16889
19481 26003 28960 45176 85205
86419 87457 91510 102064 107093
115048 115463 122428 132571
140997 142973 167905 169858
179804.

Wygrane po 200 zł.

234 46 609 70 1489 720 813 911 2107
593 906 3003 67 70 194 202 447 548
791 4381 557 5061 364 512 306 649 740
6119 639 902 74 730 804 8048 210 311
947 9005 242 76 619 25 10331 622 834
11032 197 727 810 42 12107 421 583
657 922 49 13178 305 491 540 75 716
89 963 14067 246 325 29 35 277 15178
268 5907 003 96 21620 476 941 17357
638 18056 003 965 380 20903 197 220
713 34 969 21106 499 559 809 962 22
139 43 821 50 23050 175 308 667 779
24026 77 130 236 572 679 816 25314
469 77 626 75 839 06 912 84 26083
85 100 359 402 586 761 98 910 97 27210
795 823 28019 138 236 340 451 704
29001 638 917 38 35 31163 709 99 926
32143 9291 731 961 85 34236 86 559
35141 462 36085 82 41 934 37380 432
634 38050 129 540 69 999 39031 181
203 95 345 636 40083 106 63 430 80
537 9816 41295 387 57 3647 42248 561
9116 43260 315 49 44028 35 230 445
45132 501 871 969 46036 113 310 416
765 47210 405 639 48789 909 49086
166 275 549 841 57 981.
50 159 627 767 956 50251 309 956
51251 39 436 616 48 842 52668 53254
430 54834 55344 557 747 58 985 57314
49 402 724 907 15 58187 241 328 403
52 949 90932 63 240 360 66 826 954
73 1143 530 743 61279 425 4 562 819
62408 752 812 63 290 972 64077 350
438 520 748 65011 109 205 59 341 431
66075 242 357 77 67029 57 67 163 255
96 619 768 890 68842 65 69004 70037
340 551 635 736 844 79298 577 958
72000 78 102 316 81 500 6 96 708 802
919 73781 74226 919 75032 122 43 650
719 76181 732 824 77045 323 73 459
581 623 78045 237 308 678 772 380 969
79103 363 493 602 80102 200 33 323 85
402 208 49 61 524 738 81215 481 559
751 62 867 82220 85 362 77 419 923
83126 381 891 84070 116 821 697 804

85174 228 718 897 86040 177 80 861
923 87261 360 553 645 48 848 88195
215 661 09 89 107 207 518 617 70036
407 63 613 839 924 91005 35 90 117 31
42 83 280 92030 63 127 96 422 527 617
797 885 90 93440 94005 84 485 505
14 885 955 95004 753 76 96568 96711
46 97271 69390 447 031 894 98061 256
350 482 520 93 073 734 55 984 99055
100182 456 528 50 11130 381
783 102059 125 347 431 513 71
615 739 76 103291 104055 416 748
70 898 105669 636 821 106112 176
568 90 107091 105 364 108044 336
547 942 109444 711 886 110453 90
555 111015 802 656 724 956
112060 694 730 113272 473 608 72
704 40 43 907 114500 115004 175
256 503 40 742 915 116252 436
40 611 71 714 961 117287 80 655
118707 66 832 119122 276 120302
834 121316 19 837 42 122006 261
331 47 71 497 753 864 929 123093
132 254 380 610 783 848 124015
140 330 420 520 765 125343 761
81 126053 611 127023 267 728
860 128011 740 129090 333 99 566
656 726 835 69 915 130005 319
753 131085 109 385 588 684
132492 830 59 133034 243 60
135044 578 660 705 136269 327
452 54 853 951 137066 127 354
883 929 41 77 138026 59 263 438
754 984 139121 524 610 64 142021
360 488 590 753 141088 182 351
502 15 631 861 992 142542 863
89 143204 61 79 91 425 672 729
78 144556 145582 146026 172 249
350 593 147066 926 44 148022 154
533 706 149071 287 317 150520
798 922 151173 277 306 24 503
152121 592 675 90 785 853 83
153478 663 729 154858 155159 80
490 852 68 156305 701 877 985
157045 87 146 56 307 470 668 951
158009 188 320 459 548 159098
502 636 160060 428 510 950
161080 461 501 875 992 162180
441 609 46 741 163080 106 73 313
85 86 409 164411 931 165059 217
523 74 765 84

ŻYCIE WARSZAWY

Rejestracja chemików pozostających bez pracy

W związku z tem, że Biuro Pośrednictwa Pracy Związku Chemików Polskich nie może często obsadzić zgłaszanych wolnych posad z powodu braku odpowiednich kandydatów, wszyscy chemicy, pozostający bez pracy, proszeni są o podanie swych personalij, które winny zawierać: imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, rok ukon-

czenia studiów i uczelnię, specjalność, krótki przebieg dotychczasowej pracy oraz adres.

O nadesłanie powyższych danych proszeni są również wszyscy chemicy, którzy pracują nie w swoim zawodzie.

Siedziba Związku mieści się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 83 m. 4.

Wielki sukces Wystawy

Otwarta do 11.10 b. r. w Warszawie Wystawa Przemysłu Metalowego, Elektrycznego i Radjotechniki odniosła pełny sukces.

Pomimo niepewnej pogody, w ciągu pierwszych 2-tygodni odwiedziło Wystawę ponad 100.000 osób. Jedną tylko niedzielą 6.9 dała około 40.000 zwiedzających. Cyfra ta jest bliska rekordów P. W. K., która organizowana była w czasach dobrej konjunktury.

Godnym podkreślenia jest fakt, że Wystawę zwiedza bardzo dużo wyścigowców. Poważny odsetek stanowią wyścigowcy robotnicze i szkolne.

W niedzielę, dnia 6 b. m. odbyła się w Warszawie, na terenie Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrycznego ciekawa uroczystość. Oto około godziny 1-iej przez bramę WMEL przeszedł pochód 100.000-ty zwiedzających.

Dyrektor Wystawy, p. St. Janiszewski, ofiarował 100.000-nemu zwiedzającemu nagrodę w postaci książeczki PKO. z sumą zawiązkową zł. 100.

Sześciu "jubilatami" okazał się p. Karol Brudnicki, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 72.

Pożary

W domu przy pl. Dąbrowskiego 2, w mieszkaniu Eugenii Bytkowskiej, w łazience, wskutek tego, że piecyk żelazny nie był izolowany, zapaliła się ścianka drewniana. Pogotowie II-go oddziału straży, po 15-minutowej akcji, pożar ugasiło, wyrabując część ścianki.

Przy ul. Pokornej 8, wskutek niedostatecznego oczyszczenia kominów, zapaliły się sadze w przewodzie kominowym piekarni Mendla Chaiseca. Pogotowie I-go oddziału straży usunęło zagrożenie niebezpieczeństwa pożaru.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM na otwarcie sezonu przygotowuje arcydzieło Mołiera w przekładzie Tadeusza Boya Żeleńskiego "Szkółka".

TEATR NARODOWY: Dziś w sobotę i niedzielę wiecz. "Wielka miłość".

W niedzielę o godz. 3.30 popołudniu "Szlakanka wody".

TEATR POLSKI — daje w d. ciągu sztukę angielską M. Kennedy i B. Deana "Tessa".

W próbach pod kierunkiem A. Węgrki wielkie widowisko dickensowskie "Klub Piekwicka" z Al. Zelwercem w roli tytułowej.

TEATR MAŁY tylko do niedzieli wieczorem bawić będzie komedia G. B. Shaw'a "Żołnierz i bohater".

We wtorek na inaugurację sezonu jesiennego premiera najnowszej komedii w 3-ach aktach Brunona Wina wera p. t.: "Ryś byłego lwa".

TEATR LETNI. Dziś komedia Rapackiego "Jubileusz mistrza".

W niedzielę o 3.30 popoł. komedia muzyczna "Podwójna buchalterja" po raz 61-szy w wykonaniu Dymyzy w roli popisowej.

TEATR NOWY. Dziś angielska

komedia "Sprawy rodzinne" G. Jannings w reżyserji i z udziałem Stanisławy Wysockiej.

TEATR MALICKIEJ daje dziś w sobotę i jutro w niedzielę po dwa przedstawienia. O 4-tej popoł. "Trafika pani generałowej", o 8-mej "Profesja pani Warren" B. Shaw'a, w reżyserji Z. Sawana. "Trafika" grana jest po raz 200 i 201-szy, a "Profesja" po raz 96 i 97-my. W obu sztukach występuje Marja Malicka.

TEATR KAMERALNY: Ciesząca się obrymym powodzeniem komedia Fodora "Matura". W rolach głównych występują: Irena Grywińska, Jadzia Andrzejewska i Karol Adwentowicz.

OPERETKA przy ul. Karowej wstępuje wkrótce z inauguracją sezonu jesiennego z premierą "Wesołej wdówki" Lehara w zupełnie nowej inscenizacji Filipa Kuligowskiego.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś wiodł satyryczno-polityczny "Kajrera Alfa Omegi" z Dymyza, Zniczem i Brochwiczówną na czele.

TEATR "WESOŁY UL". Codziennie wiodł "Wiska się pali".

Z teatrów warszawskich

TEATR NOWY — "Sprawy rodzinne" — komedia w 3 aktach Gertrudy Jannigs. Przekład J. Rylskiej.

Komedia Gertrudy Jannigs przedstawiła nam "sprawy rodzinne" średnio zamoznego mieszczaństwa angielskiego. Nie są to "sprawy" ani zbyt ciekawe, ani zbyt charakterystyczne dla tego środowiska.

Właściwą bohaterką sztuki jest stara matka rodu, która całą plejadę dzieci i wnuków trzyma w ryzach swego despotyzmu.

Ciężka atmosfera domowa zmusza bujniejsze natury do wyłamania się z obowiązującego rygoru i przeciwstawienia się obyczajowości środowiska.

Syn pierwotny — Sydney — staje się defraudantem, ucieka z kraju i szantażując rodzinę na odległość, nieźle się czuje przez lat 15 na Jamajce. Pozostałe dzieci utrzymują matkę w przekonaniu, że Sydney umarł.

Zjawia się jednak ów syn marnotrawny i żąda nowego, sowskiego haraczku. Pozostałe dzieci, chcąc oszczędzić matce ciosu moralnego, starają się go do niej nie dopuścić. Gdy się im to jednak nie udaje, dochodzi do ciekawej dość sceny, w której występnym i wyrodnym syn pod wpływem autorytetu moralnego matki korzy się przed nią. W ten sposób miłość macierzyńska kobiety na pozór despotycznej i ego-

istycznej dokonywa cudotwórczej przemiany w zatwardziałem sercu wyrodnego syna.

Wszystko to jest trochę sztuczne i melodramatyczne, rysunek postaci chwiejny i niedość plastyczny, akcja nużąca i ospała.

Jest tam zresztą i wiele innych spraw wielu innych nienawidzących się nawzajem członków rodziny jak choćby ucieczka z domu zamężnej wnuczki, która zakochała się we fryzjerze.

Ma jednak matka rodu na to swoje niezawodne sposoby. Owszem, niech ucieka, niech się przyrzuca, jak wygląda jej ideał przy pracy w białym fartuchu, ondujący swoje klientki, a zobaczymy, że jej przejdzie. Jakoż przechodzi. Skruszona i rozczarowana wnuczka wraca do męża i babki i ślubuje poprawę.

Scena ta jest wcale przednią ilustracją stosunku do pracy całego tego środowiska mamutów mieszczańskich i kombinatorów.

Autorka, przedstawiając rozbieżności i galimatias tradycyjnego życia rodzinnego zażywnego sfery mieszczańskiej, wskazuje mimo odmiennych pozorów na pozytywną stronę więzi rodzinnej, uosobionej w majestacie matki, której wyłącznych przywilejów żądne z dzieci czy wnuków nie ośmiela się podać w wątpliwość.

Wszystko to jednak jest trochę

Zamach włamywaczy

na przychodnię przeciwgruźliczą

Przy ul. Wolskiej 11, do przychodni im. dr. Alfreda Sokołowskiego, Warsz. Tow. Przeciwgruźliczego dostali się, po wyłamaniu zamków, dwaj złodzieje. Po spakowaniu łupu, złodzieje wyszli na ulicę. W bramie usiłowali ich zatrzymać syn dozorczy domu, 25-l. Józef Siekut, ślusarz. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Jeden, wraz z walizką, uciekł w stronę pl. Kercelego, drugi porzucił łomok, zawierający bieleziny i płaszcz i podążył w stronę ul. Młynarskiej. Przed domem Wolska 12 uciekającego zatrzymał dozorca. Za ujętym wpadł tłum przechodniów oraz lokatorzy tego domu. Dozorca wciągnął złodzieja do swego mieszkania, a następnie zamierzał zabrać klucz, aby zamknąć bramę. Tymczasem złodziej ugodził nożem dozorcę Herynowskiego oraz stojącego w pobliżu Siekuta. Następnie zaczął demolować urządzenie mieszkania: rozbił kredens i znajdujące się w nim naczynia, potamał krzesło, rozbił naczynia na kuchni.

Nadbiegły policjant obezwładnił go, zakładając mu na ręce kajdanki. W czasie wyprowadzania z mieszkania, ktoś z tłumu uderzył złodzieja łepem narzędziem w głowę. Ustalono, iż zbiegły złodziej skradł walizkę, zawierającą mikrofon. Ujęty złodziej nie chce wyjawiać swego nazwiska. Przeprowa-

Ostatni dzień zapisów w szkołach

12 b. m. upływa ostateczny termin przyjmowania przez kierownictwa publicznych szkół powszechnych, w których są wolne miejsca, kandydatów do tych szkół. Od 15 do 19 b. m. biuro Rady szkolnej będzie rejestrowało dzieci, które bezpośrednio nie dostały się do szkoły. Dzieci te będą kierowane do szkół, w miarę wolnych miejsc.

Dwie popołudniówki niedzielne

W niedzielę o godz. 3.30 pop. Teatr Narodowy daje przedstawienie popołudniowe granej 60 razy na tej scenie znakomitej komedji Scrib'a — "Szlakanka wody" w znakomitem wykonaniu Cwiklińskiej, Lindorfówny, Pancowiczowej, Leszczyńskiego, Wesołowskiego, Krzewińskiego i Bogusińskiego. W ubiegłą niedzielę "Szlakanka wody" wypełniła całkowicie publicznością widownię Teatru Narodowego.

Teatr Letni wystawia w niedzielę popołudniu zabawną komedję muzyczną "Podwójna buchalterja".

mętne, niejasne i gadulskie, jak w kołach rodzinnych, o których świądomi rzeczy satyrycy mówią: „Każdy mówi o czym innym, jak zwykle w życiu rodzinnym”.

Reżyserja i grą Stanisławy Wysockiej zgodnie zresztą z charakterem sztuki szła po linii melodramatycznej. Kreacja aktorska Wysockiej niezupełnie zgadzała się z założeniami reżyserki: na tle realistycznie grającego zespołu rola jej wypadła zbyt patetycznie. Rola była niedość szarmonizowana a przez to niezupełnie przekonująca.

Niepowszednią kreację stworzył Józef Węgrzyn w roli marnotrawnego syna — Syndeya, stając się niemal głównym bohaterem wieczoru. Jego niezwykły temperament i intuicja aktorska zmuszają widza do całkowitego przejęcia się losami bohatera.

Przykrą niespodzianką sprawiła doskonała aktorka komedjowa i charakterystyczna p. Krzymuska w całkowicie chybnym ujęciu roli Amy: winić tu jednak należy nie tyle aktorkę, ile reżysera, który zupełnie niewłaściwie obsadził tę rolę.

To samo dało by się powiedzieć o p. Wyrzykowskim. Nic dziwnego, że rola jego wypadła blade: p. Wyrzykowski czuje się lepiej jako odtwórca rol romantycznych niż groteskowych — komedjowych.

Z pozostałych ról wywiązali się poprawnie: p.p. Halska, Świerczewska, Łuszczewski i Chmielewski.

J. N. M.

dzono go do wydziału rejestracyjno-rozpoznawczego urzędu śledczego.

Kronika organizacyjna

Warsz. Okręgowy Kom. Robotn. PPS. W poniedziałek dn. 14 b. m. o godz. 6.30 pop. odbędzie się plenarne posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. PPS, ul. Długa 21. Obowiązuje punktualność.

T. U. R.

Walne zebranie członków Warsz. Oddziału TUR odbędzie się jutro w niedzielę o g. 10½ rano w lokalu redakcji „Robotnika” przy ul. Wareckiej 7.

Porządek dzienny: Wybór trzech delegatów i jednego zastępcy na VII zjazd TUR.

Koncerty i zabawy

Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego organizuje w sobotę w godzinach od 16—18 koncert letni w parku Wolskim w wykonaniu Ork. Reprez. Dyr. Tramw. i Autobusów Miejskich pod dyr. L. Cymmerrmana.

W niedzielę dnia 13 b. m. od godz. 16—18 Wydział Oświaty i Kultury organizuje następujące koncerty: 1) w parku Żeromskiego, 2) w parku Praskim, 3) na Wybrzeżu Kościuszkowskim, 4) w parku Paderewskiego, 5) na Ochocie. Poza tem miasto organizuje szereg zabaw publicznych pod hasłem „Gościmy całą Polskę”. Wszystkie zabawy rozpoczyna się o g. 15.30, skończą się zaś o g. 18.30. Zabawy odbędą się: 1) na Kole (wejście od ul. Deotymy, dojazd tramw. 16 do końca), 2) na Grochowie (lasek przy końcu ul. Waszyngtona), 3) na Ochocie (pola Mokotowskie), 4) na Czerniakowie (pola Sielderkowskie, ul. Czerniakowska 43), w parku Wolskim (ul. Wolska 132), oraz 6) na Targówku (Błonia przy ul. Tykocińskiej i Pratułińskiej).

Kącik radiowy

Mała serenada—Kulczyckiego

Radjostuchaczem znane jest zapewne nazwisko Faustyna Kulczyckiego jako kapelmistrza, natomiast mniej znane jako kompozytora. W dn. 12 września o godz. 16.00 będą mogli zatem wszyscy poznać się z utworem jego p. t. „Mała Serenada” — kwartet instrumentów dętych. Utwór ten wykonany będzie przed mikrofonem wileńskim przez artystów: Małachowskiego (flet), Bajtmana (obój), Czosnowskiego (klarnet) i Przedzińskiego (fagot).

Soliści przed mikrofonem

Kilku znanych solistów wystąpi w Polskim Radiu w sobotę dn. 11.9 o godz. 17.00 śpiewać będzie Luba Lewicka arje operowe i pieśni, oraz grać będzie skrzypek Zdzisław Jahneke, który wykona m. in. Szymanowskiego „Pieśń Roxany”; wieczorem o godz. 21.00 wystąpi wiodoncelista Tadeusz Lifan w programie złożonym z drobnych lecz wysoce wartościowych utworów.

Audycja dla Polaków z zagranicy

W dziale audycji dla Polaków z zagranicy zabierze w tym tygodniu głos Łódź, która w sobotę 12 września o godz. 20.15 nada audycję p. t. „Budujemy drogi” w opracowaniu Stanisławy Rączaszekowej. Słuchowisko osnute na tle aktualnych zagadnień z życia robotników i ciekawe w swym założeniu ideowym spotka się zapewne z uznaniem słuchaczy, tak jak spotkało się z niem w Łodzi, gdzie na dane było w zasięgu lokalnym.

MŁODZIENIEC lat 20 poszukuje pracy w dziedzinie elektro-radjo-techniki. Za skromnem wynagrodzeniem. Tel. 6.21.33. Prosić Marjana.

OGŁOSZENIA DROBNE

BIZUTERJĘ, brylanty, **KWITY** lombardowe kupuje, płaci wysokie ceny. Hefen, Miodowa 2

Wypadki samochodowe

Nocy poprzedniej około godziny 4-iej nastąpiła katastrofa motocyklowa w Al. Sobieskiego. Wskutek wywrócenia się motocykla, wypadł z pojazdu kapral W. P. (nazwiska nie chciał wyjawiać), oraz 21-letni Henryk Czarnecki (Winiowa 63). Lekarz Pogotowia stwierdził u pierwszego 3 rany

tłuczone lewej nogi, powieki lewego oka, oraz złamanie kości nosa, u drugiego zaś — złamanie żebra z prawej strony. Po udzieleniu pomocy, kaprala przewieziono do szpitala Centrum Wyszkolenia Sanitarnego, Czarneckiego zaś — do Instytutu Chirurgji Urazowej.

Wypadek motocyklowy

2 osoby ranne

Na ul. Puławskiej, samochód potrącił 11-letnią Władysławę Rudnicką, uczennicę (Olkuska 4), która doznała potłuczenia twarzy i głowy.

Na rogu ul. 6-go Sierpnia i Polnej samochód przejechał 53-letnią Romanę Stechę, literatkę (Chmielna 9), która doznała złamania prawej nogi.

Na rogu Al. Jerozolimskiej i Nowego Świata, dostała się pod samochód Antonina Tarkowa, lat 35, robotnika (ks. Felińskiego 1, bud. 34), która doznała potłucze-

nia. Wszystkim ofiarom orgji samochodowych pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Stechę przewiozło do Instytutu Chirurgji Urazowej. Tarkową zaś — do domu.

Zamach samobójczy

Genowefa Kucharska, wychowawczyni, lat 20 (Zórawia 35), otruła się gardenalem. Desperatkę nieprzytomną i w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Róża” wg. Żeromskiego. APOLLO: „Jadzia” ze Smosarską. ATLANTIC: „Pasteur” z P. Munim. ANTINEA: „Ostatnia serenada” i „4½ muszkaterów”. ARKON: „Jasnovidz” i „Kowboj”. AMOR: „Złe kochana” i „Niebezpieczny flirt”. AS: „Sztandar wolności”. BALTUK: „Rose Marie”. BIS: „Cyrk Barnuma” i „Niedokonczona symfonia”. CAPITOL: „Mały lord”.

CAPITOL Początek o 4-iej w niedz. i św. o 12
Najcudowniejszy film sezonu
MAŁY LORD
W rol. gł. **FREDDIE BARTOLOMEW**

CASINO „Magnolja”.
CASINO Nowy Świat 50 p. 6, 8, 10
OTWARCIE SEZONU
Największy film prod. Universal Pict. Corp. p. t.
„MAGNOLJA”
W rol. główn. uroczą **IRENA DUNNE**, **ALLAN JONES**, **PAUL ROBESON**

COLOSSEUM MAŁE: „Parada rezerwistów”.
CORSO: „Taki są dziewczęta” i rewja.
CZARY: „Nowe przygody Tarzana”.
FAMA: „Serca ze stali”.
FILHARMONJA: „Jedna z tysięcy”.
FLORIDA: „Dziewczę z Budapesztu” i „Donjuan”.
FORUM: „Na zgłiszczach szczęścia” i „Dla ciebie tańczę”.
EUROPA: „Błękitna parada”.
ELITE: „Złota dziewczyna” i „Czerwony Sultan”.
HERILOS: „Jego wielka miłość”.
Rene Clair.
HOLLYWOOD: „Carewicz” z Martą Eggerth.

HOLLYWOOD
Początek w dni pow. 6, 8, 10
niedz. i święta 4, 6, 8, 10
CAREWICZ z Martą EGGERTH

GDYNIA: „Zapomniane twarze” i rewja.
ITALIA: „Ucieczka” i dodatki.
KOMETA: „Ludzie w tunelu” i rewja.

Kino-Teatr **KOMETA**
ul. Chłodna 49, tel. 6.48-51.
Potężny przebój p. t.
„Ludzie w tunelu”
Victor Mc. Langien, Edmund Lowe, Charles Bickford
Reżyser: Raul Walsh
REWJA

LOS: „Całe miasto o tem mówi”.
MASKA: „Imitacja życia” i „Człowiek-wilk”.

KINO MIEJSKIE
Początek seansów godz. 6—8—10
„METROPOLITAN”
Reż. R. Bolesławski
Wyk. Z. Tibbett
Dozwolony od 7 lat.
Ceny miejsc: Parter od 75 gr.
Piętro od 50 gr.
Urzędnicze 50 gr. I miejsca

NOWA TOMBOLA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i „Dla Ciebie tańczę”.
OKO PRASKIE: „Pod pałacem niemieckim Argentyny” i „Mecz boksera Schmeling-Louis”.
PAN: „Sztandar” (La Bandera).

PAN p. 4. W niedzielę i święta początek o 12
ANNABELLA
Jean GABIN
w potężnym filmie z życia Hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej p. t.
Sztandar
wg. powieści Pierra Bilana
„LA BANDERA”

PETTIT TRIANON: „Za chwilę szczęścia” i „Król Broadwayu”.
POPULARNY: „Anna Karenina” i rewja.
PROMIEN: „Ulani, ulani chłopcy malowani” i „Za krzywdę brata”.
PRAGA: „Mazur” i rewja.
RAJ: „Oskarżam Cię matko!”
RIALTO: „Mały buntownik”.
RIVERA: „Nadja” i „Kocha, lubi, szanuje”.

RENA, Długa 9: „Honor Cowboya” i „Bez nazwiska”.
ROXY: „Wilhelm Tell” i „Maraton taneczny”.
SFINKS: „Syn admirała”.
ŚWIAT: „Cyrk Barnuma” i „Szalony Porucznik”.
STYLOWY: „Grzesznik miło woli”.
ŚWIATOWID: „Mayerling”.
STUDIO: „Mayerling”.
SOKOL: „Armja Ewy” i „Weseli kucharz”.
SORENTO: „Poszukiwaczki złota” i „Ślubny ulańskie”.
TON: „Katarzynka” z F. Gaal.
UCIECHA: „Pieśń miłości” z Kiepurą”.
UNJA: „Burlak z nad Wolgi” i rewja.
KINO - VARIETE (Gmach Cyrku): „Tajemnica epresso Nr. 5” i „Kocha, lubi, szanuje”.

KINO VARIÉTÉ p. 4 p. p.
(Gmach Cyrku) Ordynacka 1
WIELKI PODWÓJNY Program
Tajemnica Expressu Nr. 6
z CHARLIE RUGGLES i MARI CARLISLE
„KOCHA, LUBI, SZANUJE”
Bodo, Znicz, Loda Halama, Walter
Dla młodzieży dozwolone
Ceny od 54 gr.